№ 251. Poniedziałek, 1 (13) grudnia 1875. № 251.

Prenumerata miejscowa bez odnoszenia:
Na rok . . 9 r.
Za 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . 75 k.
„ Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głownym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W wtorek, 2 (14) grudnia, — św. Awwakuma pr.
W środę, 3 (15) grudnia — św. Sofonji pror.
W czwartek, 4 (16) grudnia, — św. Warwary wel. mucz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 8 minut 3 rano.
„ zachodzi o godzinie 3 minut 45 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 4 cali 8

Kalendarz rzymsko-katolicki

W wtorek, 2 (14) grudnia — św. Spirydjona.
W środę, 3 (15) grudnia, — św. Ireneusza i Euzebjusza bisk.
W czwartek, 4 (16) grudnia, — św. Albiny i Adelajdy.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przedstawienie przez Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych wstawienia się głównego naczelnika kraju, Najmiłościwiej raczył, 4 października r. b., mianować prokuratora gnieźnieńskiego *Perkuna* — kawalerem orderu św. Stanisława 3-ej klasy.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Liwadji:

1) 17 listopada r. b., mianowani zostali: zostający w rozporządzeniu jenerał-adjutanta hrabiego Kotzebuego, jako dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, pułkownik jeneralnego sztabu *Moskwin* — pełniącym obowiązki naczelnika sztabu wojsk miejscowych tegoż okręgu; sztabs-kapitan 2-go brzesko-litewskiego bataljonu fortecznego *Wdowydczenko* — komisarzem brzesko-litewskiego szpitala wojskowego, z zaliczeniem do piechoty armji; przetranzlokowany został chorąży st. petersburgskiego pułku grenadjerów imienia Króla Fryderyka Wilhelma III *Timofiejew*—do 1-go kronsztadzkiego bataljonu fortecznego.

2) 19 listopada r. b., przetranzlokowany został sztabs-kapitan 2 kargopolskiego pułku dragonów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza *Standerscheld*—do Cesarskiej tulskiej fabryki broni, z zaliczeniem do kawalerji armji i przemianowaniem na sztabs-rotmistrza.

3) W Charkowie, 20 listopada r. b., uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, porucznik 37 jekaterinburgskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza *Maczyński*—w stopniu sztabs-kapitana.

4) W Moskwie, 21 listopada r. b., awansowany został za odznaczenie się w służbie, siedlecki powiatowy naczelnik wojskowy, podpułkownik *Tocki*—na pułkownika; przetranzlokowany został zostający przy pierwszej pawłowskiej szkole wojskowej, kapitan st. petersburgskiego pułku grenadjerów imienia Króla Fryderyka Wilhelma III *Zaszczuk 2-gi*—do siemionowskiego pułku lejb-gwardji, w stopniu sztabs-kapitana, z pozostawieniem przy tejże szkole.

5) W St. Petersburgu, 22 listopada r. b., awansowani zostali z podchorążych-junkrów na chorążych: pułków grenadjerów: keksholmskiego imienia Cesarza Austrjackiego — *Grąbczewski;* st. petersburgskiego imienia Króla Fryderyka Wilhelma III—*Bratczikow* i *Kolojani;* 5 kijowskiego imienia najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego—*Pobiedin;* pułków piechoty: 27 witebskiego—*Radionow* i *Kamieński*; 30 połtawskiego—*Kostienko;* bataljonów strzelców: 2-go imienia jenerał-feldmarszałka księcia Barjatyńskiego—*Biörling* (Edward), 3-go—*Modl;* iwangrodzkich bataljonów fortecznych: 1-go—*Timofiejew* i *Nieczajew*, 2-go—*Kiriłow*; przetranzlokowani zostali do baterij artylerji konnej nowego składu z byłych brygad artylerji konnej: do 5-ej: z 7-ej: znajdujący się w stałym kadrze instrukcyjnej baterji konnej, kapitan *Trusow*—z pozostawieniem w tymże kadrze; sztabs-kapitanowie: *Watazzi* i znajdujący się w akademji wojskowo-prawnej *Nesterowicz*—z pozostawieniem w tejże akademji; porucznicy: *Potiemkin* i *Jerkowski;* podporucznik *Cziczagow* i chorąży *von Hahn*; do 6-ej: sztabs-kapitanowie: znajdujący się w stałym kadrze instrukcyjnej baterji konnej *Gribbe*—z pozostawieniem w tymże kadrze i *Dekinlein*; znajdujący się w michałowskiej akademji artylerji porucznik *Grigorjew* (Teodor), z pozostawieniem w tejże akademji; podporucznik *Kuźmin-Korowajew;* chorążowie *Kwitnicki, Karsnicki* i *Menglet*; do 9-ej: z 3-ej: kapitan książę *Ratjew;* sztabs-kapitan *Przedpelski;* porucznik *Dunin* i chorąży *von Wagner;* do 10-ej: z 3-ej kapitan *Zabusow* i chorąży *Rusenjew;* do 11-ej: z 3-ej: sztabs-kapitanowie: znajdujący się w mikołajewskiej szkole kawalerji *Grinfeld*, z pozostawieniem w tejże szkole i *Niemira;* porucznicy: *Charczenko* i *Sojmonow;* podporucznicy: *Razwadowski* i *Kajgorodow*; do 13-ej: z 1-ej—podporucznik *Sieniawin*; z 4-ej: kapitanowie: *Woropiański* (Mikołaj) i *Bleszyński;* sztabs-kapitanowie: *Szklarewicz, Dudiński* i *Sadowski;* podporucznik *Bielajew;* do 14-ej: kapitan *Muromcew*; sztabs-kapitanowie: *Liszin* i *Ogranowicz;* porucznicy: *Bobyr* i *Kalinin;* podporucznik *Bulicz;* do 21-ej: z 3-ej—sztabs-kapitan *Chajnowski.*

—

* Minister Wojny, powróciwszy do St. Petersburga, objął, za Najwyższem zezwoleniem Najjaśniejszego Pana, zarząd powierzonego mu Ministerstwa.

—

* Minister Oświecenia Publicznego, powróciwszy do St. Petersburga, objął, za Najwyższem Najjaśniejszego Pana zezwoleniem, zarząd Ministerstwem Oświecenia Publicznego.

—

* Naczelny Prokurator Najświątobliwszego Synodu, po powrocie do St. Petersburga, objął za Najwyższem zezwoleniem swe obowiązki Naczelnego Prokuratora Najświątobliwszego Synodu.

—

* *Departament Poczt.* Proczno-Okopski oddział pocztowy przeniesiony został do wsi Armowir, w obwodzie Kubańskim, na linji kolei żelaznej Rostowsko-Władykaukazkiej.

—

* *Departament Telegrafów.* Czasowe stacje telegraficzne w Liwadji (w gubernji Taurydzkiej) i w Dońskich-Girłach (w gubernji Jekaterynosławskiej) i semafor (telegraf morski) na Krasnej-Gorce (w gubernji St. Petersburgskiej)—zostały zamknięte.

—

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do Art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26 grudnia) 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub Kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Feliks Janczewski w mieście Kielcach urzędujący utracił:

a) Listy Zastawne Okresu III Serji 1-ej Lit. B № 18,983, Lit. E № 119,856 — 122,470.

b) List Zastawny Okresu III Sesrji 2-ej Lit. E № 281,869, wszystkie z 12-tu kuponami od włącznie 2-go półrocza 1875 r. do włącznie 1-go półrocza 1881 r.

Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów i należących do nich kuponów, zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca Listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub kuponu. (7,606).

---

* Zostająca pod honorową prezydencją Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza, Najwyżej ustanowiona komisja organizacyjna do udziału Rosji w mających być w roku przyszłym kongresie i wystawie w Brukseli przedmiotów higjeny i ratowania ginących, najuprzejmiej prosi pp. fabrykantów i właścicieli zakładów o dostarczenie jej, najpóźniej do 15 stycznia 1876 roku, o ile można najszczegółowszych wiadomości o następujących instytucjach i przyrządach, jeżeli takowe znajdują się przy ich fabrykach i zakładach.

1. Przyrządy i środki do higjenicznego urządzenia fabryk, zakładów i warsztatów: pod względem opalania, wentylacji i oświetlania, pod względem zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom w skutku używania maszyn lub ciał niebezpiecznych albo szkodliwych dla zdrowia robotników.

2. Przepisy higjeniczne mające być zachowywane przez robotników przy produkcjach niebezpiecznych albo szkodliwych dla zdrowia.

3. Środki stosowane w celu usunięcia nawaru w kotłach parowych.

4. Towarzystwa lub ajentury dla ubezpieczenia życia i ubezpieczenia przeciwko rozmaitym nieszczęściom.

5. Towarzystwa wzajemnej pomocy, kasy pożyczkowe, oszczędności i lombardy; towarzystwa pomocy; piekarnie ekonomiczne; jatki i sklepy artykułów żywności; środki dla zaopatrzenia w dobrą a niedrogą żywność fabryk i wielkich zakładów przemysłowych.

6. Lokale (koszary i oddzielne domy mieszkalne) specjalnie wzniesione dla robotników; łazienki, łaźnie i pralnie.

7. Biblioteki i czytelnie dla rzemieślników i robotników; szkoły dla robotników i dzieci; kursa wieczorne i niedzielne; kursa rysunków ręcznych i linearnych; oddzielne szkoły w których uczniowie uczą się rzemiosł.

8. Szpitale i lokale dla rekonwalescentów robotników; fabryczne jadalnie, ochrony dla dzieci i domy przytułku dla starych robotników.

9. Środki przedsiębrane w fabrykach dla zatamowania pijaństwa; urządzenie herbatni i rozdawanie herbaty w fabrykach; widowiska i zabawy.

Oprócz szczegółowego opisu samej instytucji, jeżeli można z planami i rysunkami, w rozmiarze nie przenoszącym 1 metra kwadr. i według wielkiej skali, pożądane są także wiadomości o czasie jej założenia, jej koszcie i o ile okupuje się, o stopnia udziału w niej robotników i przynoszonym dla nich pożytku.

---

* Ochmistrz Dworu Jego Cesarskiej Mości, rzeczywisty radca stanu hrabia *Uruski*, przyjechał do Warszawy z Łowicza.

* Wyjechali z Warszawy: radca tajny *Pfehl* — do St. Petersburga; koniuszy Dworu Jego Cesarskiej Mości, hrabia Zygmunt *Wielopolski*— do wsi Chrobrza; jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, *Essen*— do Łomży.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku, od 8 (20) listopada do 16 (28) listopada 1875 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 10 rub. $49^1/_2$ kop., II-go gatunku 10 rub. $8^1/_4$ kop., żyta I-go gatunku 7 rub. $61^1/_4$ kop., II-go gatunku 7 rub. 50 kop., jęczmienia I-go gatunku 6 rub. $39^1/_2$ k., II gatunku 6 rub. 15 kop., owsa I-go gatunku 5 rub. $16^1/_2$ k., II-go gatunku 5 rub. $11^3/_4$ kop. rzepaku 12 rub. 71 kop., grochu 11 rub. 7 kop., gryki 5 rub. $98^1/_2$ kop., kartofli 1 rub. 97 kop., kaszy jaglanej 21 rub. 50 kop., owsianej 22 rub., jęczmiennej 10 rub. $94^1/_4$ kop., gryczanej grubej 15 rub. 60 kop., drobnej 29 rub. 52 k., mąki pszennej I-go gatunku 13 rub. 20 kop., II-go gatunku 10 rub. 80 kop., żytniej 9 rub. 60 kop., za funt: chleba pytlowego $2^1/_2$ kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego z opasów krajowych 8 kop., z nieopasów: I-go gatunku 7 kop., II-go gatunku 6 kop., cielęciny $6^1/_2$ kop., wieprzowiny $8^1/_2$ k.; baraniny 6 k.; za pud: siana 40 k., słomy 30 kop.; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 68 kop., wódki 46% Trallesa 3 rub. 80 kop.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Od czasu otwarcia w obecnej zimie, urządzonych przy uczą̨stkach policyjnych lokalów do ogrzewania się, to jest od dnia 19 do 25 listopada (od 1 do 7 grudnia) włącznie, wydano na opalanie i oświetlanie takowych, jak niemniej na przygotowanie ze słomy mat na podściełkę i podgłówki—rsr. 25 kop. $21^1/_2$; a ponieważ z przeszłej zimy pozostawało na ten cel, jak niemniej na kupno drzewa, dla rozdawania takowego bezpłatnie w uczą̨stkach policyjnych najbiedniejszym rodzinom, w rozporządzeniu warszawskiego oberpolicmajstra rsr. 184 kop. 6, obecnie zaś na cel powyższy złożyli dotąd ofiary pieniężne: pp. J. B. rsr. 150; B. Mendelson rsr. 6; Przepiórka i Blitt rsr. 4; Olga Kossecka rsr. 3 i Wrona rsr. 1, razem rsr. 164; a zatem po otrąceniu wyżej wyrażonego wydatku, pozostaje na dalsze tego rodzaju rozchody rsr. 322 kop. $84^1/_2$. W ciągu oznaczonego czasu, w lokalach do ogrzewania się przebywało osób 596, z których nocowało 543.

Z powodu większych mrozów, bezpłatne rozdawanie w uczą̨stkach policyjnych, w dnie, w których zimno przechodzi 5 stopni, drzewa najbiedniejszym rodzinom, rozpoczęło się z dniem 25 listopada (5 grudnia), a oprócz tego, nadesłane oberpolicmajstrowi, przez dobroczynne osoby, herbata i cukier, rozesłane zostały do wspomnionych uczą̨stków, dla wydawania w mrozy przechodzące 10 stopni, po jednej szklance gorącej herbaty z cukrem, tym, którzy w lokalach do ogrzewania się przytułek znajdują. (*Warsz. Gaz. Polic.*)

—

* W dniu onegdajszym, w dalszym ciągu ciągnienia 5-ej klasy 125-ej Loterji Klasycznej, z odciągniętych 700 Numerów, znaczniejsze wygrane padły na Numera następujące: Nr. 5,493 wygrał rs. 20,000, Nr. 202 rs. 1,000, N-ra: 417, 6,054, 14,963 i 21,826 po rs. 500, a N-ra: 3,006, 6,512, 6,856, 6,888, 17,063, 19,805 i 21,378 po rs. 200.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 26 listopada (8 grudnia) obchodzona była uroczyście w Petersburgu 106 rocznica ustanowienia orderu św. Jerzego zwycięzcy. Jednocześnie z tą rocznicą orderu przypada, jak pisze *Ruski Inwalid*, dwudziestopięciolecie od czasu otrzymania przez Jego Cesarską Mość Najjaśniejszego Pana orderu św. Jerzego 4-ej klasy.

Najjaśniejszy Pan, będąc jeszcze Wielkim Księciem Cesarzewiczem Następcą Tronu, raczył brać udział osobisty w bitwie z góralami kaukazkimi, 26 października (7 listopada) 1850 roku. Order św. Jerzego klasy 4-ej został Mu udzielony przez spoczywającego w Bogu Cesarza Mikołaja Pawłowicza, 10 (22) listopada 1850 roku.

—

* Z wiadomości o pracach **komitetów zarządu wojskowego** w ciągu października, podług słów *Gońca Urzędowego*, okazuje się, że komitety roztrząsały między innemi następujące kwestje: komitet wojskowo-kodyfikacyjny— o nadaniu naczelnikom głównym okręgów wojskowych prawa upoważniania w niektórych wypadkach do przewozu etatowych oddziałów wojsk kolejami żelaznemi i komunikacjami wodnemi; komitet wojskowo-naukowy — o warunkach zezwalania na składanie egzaminu oficerskiego, na prawach nadawanych przez szkoły wojskowe, osobom które ukończyły sześć klas gimnazjalnych; komitet techniczny zarządu głównego intendanckiego — o rezultatach prób dokonanych w lazaretach wojskowych co do kołder i szlafroków z sierci wielbłądziej, których użycie proponowane jest w miejsce kołder i szlafroków z sukna szaraczkowego, z jakiego robione są szynele żołnierskie; kwestję zastosowania do okręgów wojskowych warszawskiego i wileńskiego, obowiązujących w innych okręgach przepisów co do próbowania mąki za pomocą chloroformu, dla wykazania ilości zawartych w niej otrębów; kwestję niedozwalania, ażeby przyjmowana była mąka pomięszana z kąkolem, używane bowiem obecnie maszyny do odejmowania kąkolu, dają możność należytego oczyszczania ziarna; rezultaty prób co do trwałości w noszeniu sukna nieprzemakalnego, preparowego w płynie wynalazku profesora Giwartowskiego.

—

* Korespondent helsingforski donosi *Gazecie Rewelskiej* o **świetnem przyjęciu okazanem w Finlandji profesorowi Nordenskjöldowi** i jego towarzyszom. Jak skoro stąpił on na ziemię rodzinną, której nie oglądał od kilkudziesięciu lat, powitały go na stacji drogi żelaznej wyborskiej dźwięki rodzinnych hymnów narodowych i mowa pełna zapału. Odwiedziwszy po drodze jednego ze swoich braci, p. Nordenskjöld przyjechał do Helsingforsu 14 (26) listopada z rana Wielki lud tłumu oczekiwał go w dworcu kolei żelaznej. Studenci powitali profesora pieśnią patrjotyczną, gdy zaś wyszedł na ulicę, rozległy się głośne okrzyki „hura” i *Vort-Land.* Na cześć oczekiwanego oddawna gościa, który miał wyjechać nazajutrz, ażeby z Gangö odpłynąć morzem do Sztokholmu, urządzone były tegoż dnia dwie uroczystości: obiad w *Societätshaus* i wieczór w domu studenckim. Do obiadu zasiadło 300 reprezentantów rozmaitych stanów. Pierwszy toast wniesiony był przez profesora Mechlina za zdrowie czcigodnego gościa i ziomka, za jego śmiałą i pomyślną działalność na pożytek nauki. Odpowiadając na ten toast, p. Nordenskjöld zachęcał swych ziomków, ażeby przedsięwzięli nową do Syberji wyprawę, która mieć będzie nie małe powodzenie przy udziale w niej młodych ludzi oddanych nauce. Przy tej sposobności przywiódł on zasługi położone dla nauki dzięki badaniom Kaströna. Profesor Malmgrön wniósł toast za zdrowie kupca-mecenasa Dicksona z Gottenburga i wynurzył życzenie, ażeby dany przez niego przykład znalazł rychło naśladowców w Finlandji. Uroczystość urządzona przez studentów zgromadziła mnóstwo ludu. Obecnemi były na niej damy także. Mowę uroczystą miał docent Kron. P. Nordenskjöld otrzymał w Helsingforsie telegram powitalny od króla szwedzkiego i odwiedził jenerał-gubernatora i kilku senatorów.

—

* W gazecie *Nikoł. Wiestn.* opisana jest feta, dana **przez marynarzy czarnomorskich**, 5 listopada, na cześć goszczącego w Nikołajewie jenerał-adjutanta G. J. Butakowa i na pamiątkę sławnej pod jego dowództwem bitwy parostatku „Włodzimierz” z parostatkiem turecko-egipskiem „Perwas Bachri.” Bitwa ta miała miejsce 5 listopada 1853 r., zaczęła się o godzinie 10 z rana kulą rzuconą z parostatku „Włodzimierz,” a skończyła się poddaniem się parostatku nieprzyjacielskiego.

Jenerał-adjutant Korniłow, w swoim raporcie o tej bitwie, powiada pomiędzy innemi: „Kapitan, oficerowie i osada parostatku „Włodzimierz” zachowali się godnie; kapitan-lejtnant Butakow wydawał rozporządzenia jak na manewrach, działania artylerji były i szybkie i trafne, najlepsze świadectwo czego stanowi spustoszenie sprawione przez nie na statku nieprzyjacielskim.”

Walka ta pomiędzy dwoma parostatkami była jedną z pierwszych bitew, które stanowiły początek wa-

lecznych czynów marynarzy czarnomorskich, które dodały nie jedną kartę sławy do historji naszej floty i które z dumą wspomina cała Rosja.

—

* Dnia 18 listopada, **na posiedzeniu członków st. petersburgskiego Towarzystwa budowniczych**, pod prezydencją R. B. Bernharda, p. Krel odczytał referat o wentylacji przy opalaniu wodą, według jego systematu, w domu hrabiego Szermetjewa.

Istota urządzenia tej wentylacji, według gazety *Rusk. Mir*, zależy na tem, że zewnętrzne powietrze, wchodzi przez odbiornik do oddzielnej kamery, gdzie się ogrzewa i zwilgotnia od zetknięcia z wodą ogrzaną do 75° R., umieszczoną w rezerwoarze znajdującym się w tej samej kamerze. Rezerwoar ten łączy się rurą z ogrzewanym kotłem wody. Ogrzane powietrze, z dostateczną ilością wilgoci, niezbędną dla zaspokojenia wymagań higjenicznych, wpuszcza się do pokoju o 2—3 stopni wyżej temperatury, jaka w nim trzyma się; z tego następuje stopniowy rozdział wpuszczanego powietrza w kierunku z góry do dołu. Na zakończenie posiedzenia, prezydujący R. B. Bernhard powiedział krótką mowę, w której wykazawszy ważność wynalazku p. Krela, wynurzył mu w imieniu Towarzystwa „najszczersze podziękowanie zą ważny krok w nauce". Mowę tę przyjęto licznemi, długiemi oklaskami wszystkich obecnych.

—

* **Instytut nauczycieli w Wilnie.** Gazeta *Wil. Wiestnik* donosi, że 9 listopada miało miejsce otwarcie „instytutu nauczycielskiego," w przeznaczonych dlań gmachach wydziału naukowego, nowo odrestaurowanych i urządzonych dla zamkniętego zakładu naukowego.

W instytucie wykładane są następujące przedmiota: nauka religji, pedagogika, języki ruski i cerkiewno-słowiański, arytmetyka, algebra i jeometrja, historja ruska i powszechna, historja naturalna i fizyka, rysunki linearne i ręczne, kaligrafja, śpiew i gimnastyka. Kurs nauk trwa w instytucie trzy lata i dzieli się na trzy kursa. Sześćdziesięciu uczniów przyjmuje się na utrzymanie całkowicie kosztem skarbu, 15 może wstąpić na pensjonarzy o swoim koszcie, z opłatą po 150 rub. rocznie na utrzymanie; mogą być i wychowańcy przychodni.

Na ogłoszenie wileńskiego okręgu naukowego o otwarciu i przyjmowaniu doń wychowańców, zgłosili się młodzi ludzie z różnych stron Rosji, nie mówiąc już o gubernjach wchodzących do obrębu okręgu wileńskiego; do 1 września dyrektor instytutu otrzymał 70 oznajmień o życzeniu wstąpienia do liczby wychowańców z Moskwy, Archangielska, Kijowa i z nad Donu. Kandydatów przedstawiły zakłady naukowe wszelkiego rodzaju: gimnazja, progimnazja, szkoły realne, seminarja duchowne, szkoły ludowe i seminarja nauczycielskie.

Według egzaminu wstępnego przyjęto do instytutu: 20 na koszt skarbu, 1 na własnym koszcie i jednego przychodniego; w tej liczbie, według pochodzenia: szlachty 1, dzieci urzędników 3, osób stanu duchownego 4, mieszczan 4 i włościan 10.

Według pierwotnego miejsca wychowania: po ukończeniu kursu seminarjum duchownego 2, z gimnazjów 4, z progimnazjum 1, z szkoły realnej 1, z szkół powiatowych 7, z seminarjów nauczycielskich 5, z wychowania domowego 2.

—

* W obec ciągle wzrastającej w ostatniem dziesięcioleciu **w Wilnie** ilości zakładów naukowych i ogromnego napływu do nich uczących się, już dawno poczuta była, pisze gazeta *Wil. Wiestn.*, potrzeba urządzenia dla licznych uczniów średnich zakładów naukowych miasta, wyznania prawosławnego, oddzielnej cerkwi. Cała naukowa korporacja od osób wyższych do niższych, uczniowie i ich rodziny, ciągle pragnęli, aby w obszernym gmachu gimnazjum urządzona była świątynia prawosławna. Zaspokojenie tej ważnej potrzeby w wychowaniu młodzieży prawosławnej przypadło na udział teraźniejszego kuratora wileńskiego okręgu naukowego, N. A. Siergiejewskiego, który urządził nakoniec cerkiew dla średnich zakładów naukowych, pod wezwaniem pierwszych nauczycieli słowiańskich, św. Cyryla i Metodjusza.

Dnia 2 listopada odbyła się uroczystość poświęcenia nowej świątyni. Cerkiew urządzona jest w gimnazjum i mieści się w korpusie wychodzącym na ulicę Iwanowską, na 2-m piętrze. Pomimo tego jest dość wysoka, na dwa piętra i tak obszerna, że może zmieścić około 1,000 osób. Cerkiew przedstawia ogromną salę, z szerokiemi galerjami na północnej, zachodniej i południowej stronie; w wschodniej zaś stronie znajduje się prezbiterjum pod wysokiem i obszernem sklepieniem. Galerje podtrzymują bardzo wytworne cienkie kolumny w ruskim stylu i nie zmniejszają wewnętrznej przestrzeni cerkwi; ikonostaz jest jednopiętrowy, prześlicznej artystycznej roboty akademika Trutniewa. W ogóle cerkiew jest nader wytworna.

—

* Z wykazu **obrotow kas oszczędności miejskich za 1873 rok** (Rocznik Ministerstwa Finansów, zeszyt VI) okazuje się, że instytucje tego rodzaju w 1873 roku, były otwarte w 54 miastach. Kasy st.-petersburgska i moskiewska miały oprócz tego filje, których w St.-Petersburgu było 6, a w Moskwie 3. Do wszystkich tych kas oszczędności złożono w ciągu roku 1,879,494 rub., i zażądano zwrotu 2,046,145 rub.; książeczek udzielono nowych 17,110 i zniszczono spłaconych 17,629. Rok 1873 widocznie był niesprzyjający oszczędnościom: w ogólnym rezultacie, chociaż nieco powiększyła się suma wniosków w porównaniu z rokiem poprzednim, jednakże wycofany kapitał pochłonął oszczędności nie tylko tego roku, ale w części i lat poprzednich. Zarazem naturalnie musiała się zmniejszyć liczba książeczek. Zresztą fakt ten nie przedstawia się odosobnionym, albowiem to samo, chociaż w mniejszym stopniu, dawało się spostrzegać w poprzednim 1872 roku. Kasy oszczędności, wnosząc z wykazu, przedstawiają się jako instytucje jeszcze mało znane i po większej części nowe dla niebogatych stanów miejskich i pożytek ich rozumie niewielu. Tylko tem można objaśnić fakt, że obroty st.-petersburgskiej kasy oszczędności są znaczniejsze od obrotów wszystkich pozostałych, nie wyłączając moskiewskiej, jak się to okazuje z następującej tablicy:

W kasach.	SUM wniesiono	SUM wycofano	Książeczek wydano	Książeczek zniszczono
st.-petersburgskiej	1,039,407	1,158,100	8,962	8,620
moskiewskiej . .	113,261	148,509	1,147	1,335
pozostałych. . .	696,826	739,536	7,001	7,674
Razem	1,879,494	2,046,536	17,110	17,629

Z pozostałych kas oszczędności tylko nieliczne miały obroty przenoszące 50 tysięcy rubli, a mianowicie: kronsztadzka (156), jarosławska (93), wileńska (76), astrachańska (71), odeska (67), riazańska (66), wołogodzka (65), kijowska (56) i kazańska (50).

Z porównania wielkości obrotów z ilością książeczek, można powziąć wyobrażenie o średnim rozmiarze oszczędności. Rozmiar ten dla wszystkich kas będzie wynosił 113 rub:; ale każda kasa ma swoją średnią wysokość oszczędności. Tak naprzykład w Woroneżu, na każdą książeczkę przypada 35 rub., w Kronsztadzie około 39½, w Moskwie 105 rub., w St.-Petersburgu 124½ rub., w Wołogdzie 181 rub. i w Riazaniu 219½ rub.

—

* W ostatnich czasach, pisze gazeta *Golos*, **Syberji poszczęściło się** szczególnie: rząd, towarzystwa naukowe i osoby prywatne poświęciły nie mało pracy na rozmaite poszukiwania i badania, dotyczące tej odległej od środka miejscowości. Do liczby wypraw, wysłanych do Syberji przez Ministerstwo Wojny, do robót specjalnie geodezyjnych, należy tylko co ukończona podróż po Syberji dwóch geodezistów: pułkownika Schornhorsta i kapitana Kulberga, którzy nie dawno powrócili do St. Petersburga.

Ogólny brak w Syberji punktów, których długość jeograficzna byłaby dokładnie określona, a które mogłyby stanowić dostateczne punkta oparcia dla astronomicznych determinacij miejsc, trjangulacij i pomiarów, oraz mające nastąpić w listopadzie 1874 roku, przejście Wenery przez tarczę słońca, które zamierzano obserwować w wielu punktach Syberji, pobudziły Ministerstwo Wojny jeszcze w 1873 roku, do wysłania wyprawy mającej na celu ścisłe określenie szerokości i długości jeograficznej szeregu punktów, rozrzuconych na przestrzeni 10,000 wiorst, od Moskwy do Oceanu Wschodniego, mianowicie: Kazania, Jekaterinburga, Omska, Tomska, Końska, Irkucka, Czity, Srieteńska, Ałbazinu, Błagowieszczeńska, Chabarówki, Nikołajewska nad Amurem i Władywostoku. Wykonanie tej roboty powierzone było dwóm oficerom geodezistom. Obserwacje astronomiczne robione były przenośnemi narzędziami podróżnemi wielkich rozmiarów, co stanowi najdokładniejszy środek do zdeterminowania czasu i szerokości miejsca. Długości oznaczone były za pomocą telegrafu, dającego możność porównywania pomiędzy sobą z największą ścisłością chronometrów w dwóch miejscach, odległych o 1,000 wiorst jedno od drugiego. Roboty te, połączone z przejazdem przeszło 20,000 wiorst tam i napowrót wykonane były w ciągu nie całych trzech lat, pomimo wszelkich trudności napotykanych w ogóle przy tak wielkiej podróży, a szczególniej nad Amurem. Oprócz zdeterminowania długości i szerokości pomienionych punktów, z których krańcowy, Władywostok, odległy jest od Pulkowa przeszło 10,000 wiorst, członkowie wyprawy, przy pomocy gedeozisty, podpułkownika Bonsdorfa, robiącego obserwacje w Taszkiencie zdeterminowali za pomocą telegrafu długość głównego miasta kraju Turkiestańskiego i w taki sposób otrzymali punkt oparcia dla związku nowo nabytych prowincij w Azji Środkowej z pozostałem Cesarstwem.

W Tomsku, Chaborówce i we wszystkibh punktach pośrednich zrobione były obserwacje magnesowe, przyczem zdeterminowane zostały magnesowa pochyłość, zboczenie i natężenie siły magnetyzmu ziemnego. Są to pierwsze spostrzeżenia magnesowe nad Amurem.

Nie można nie zwrócić uwagi na tę okoliczność, że w skutku wadliwości stanu żeglugi parowej na Amurze, członkowie wyprawy uznali za dogodniejsze płynąć łódkami.

Wszystkie roboty wykonane były kosztem Ministerstwa Wojny i zupełnie udały się, dzięki, w znacznym stopniu, pomocy wydziału telegraficznego, który codziennie, w oznaczonych godzinach, oddawał linję do rozporządzenia obserwatorów, dla przesyłania sygnałów ustanowionych.

Prace wyprawy mają ważne znaczenie naukowe prawdopodobnie wzbudzą wielkie zajęcie i byłoby pożądanem ich ogłoszenie. Niezawodnie geodeziści którzy wykonali tę robotę, wykonali nie więcej, jak dane im służbowe poruczenie, ale nauka i społeczeństwo, które skorzystają z ich prac, nie mogą nie być im wdzięczne. Ich bezinteresowne poświęcenie się sprawie, wymagającej znacznego przysposobienia naukowego, natężonej uwagi i ścisłości, oraz gotowości znoszenia ciągle wszystkich niewygód podróży po pustyniach syberyjskich—godne są tego aby ich prace zasłużenie były ocenione.

—

* Zakomunikowano nam, powiada *Ruski Mir*, wiadomości o stanie w Petersburgu i jego okolicach **handlu kwiatami i krzewami** w ciągu lata r. b. Liczba ogrodników petersburgskich, posiadających ogrody i oranżerje i sprzedających swoje płody, wynosi około 40; w ciągu każdego miesiąca letniego sprzedają oni, przy pomocy przekupniów, 35 do 40 tysięcy doniczek kwiatów i około 3,500 bukietów. Największy zysk mają ogrodnicy z bukietów, których cena dochodzi w Petersburgu w lecie nieraz do 25 rs. za sztukę; inną gałęź dochodu dla ogrodników stanowią kwiaty i krzewy w doniczkach, sprzedawane hurtownie przekupniom; krzewy zaś zimowe przynoszą ogrodnikom mniejsze dochody. Dochód przeciętny każdego z ogrodników pomienionych wynosi w lecie około 1,500 rs. miesięcznie, co wyniesie przez całe lato, to jest w ciągu czterech miesięcy, około 6,000 rs. Dochód przeto wszystkich ogrodników petersburgskich wynosi przez lato około 240,000 rs.

—

* *Odeski Wiestnik* pisze, że w powiecie ananjewskim jest wieś, która stać się może w przyszłości Marjenbadem ruskim. Wieś ta nazywa się Sierocka v. Woronówka i należy do p. Bielajewa. Odkryto tam przypadkiem, przy kopaniu studni, **źródło wody mineralnej**, mogące dostarczyć do 500 wiader wody dziennie. Rozbiór chemiczny dokonany w Odesie, w laboratorjum uniwersyteckiem, przez magistra chemji Petriewa przekonał, że woda ta zawiera w sobie 14% siarki, 11% magnezji i t. d. Woda pomieniona posiada niezawodne własności lecznicze; tak, pewna kobieta, która cierpiała od kilku lat na chorobę skórną, wyleczyła się w kilka tygodni kąpiąc się w tej wodzie i pijąc takową codzień zrana. Powiadają, że właściciel tego źródła udał się do odeskiego Towarzystwa lekarzy z prośbą zbadania własności leczniczych tej wody.

—

* *Dziennik Gubernjalny Permski* pisze: Anastazja Wiesołkówna, dziewczyna włościańska powiatu permskiego, włości troickiej, mając 12 lat wieku, weszła do troickiej szkoły ludowej, założonej przez ziemstwo, i po upływie pół roku uczyniła tak znaczne postępy w nauce czytania i pisania, że następnie w domu nauczyła w ciągu czterech miesięcy czytać i pisać trzy swoje siottry, z których jedna jest starsza, dwie zaś młodsze od niej. Zebranie ziemskie powiatu permskiego, podczas VI sesji kolejnej, uznało za stosowne podać o tem do wiadomości powszechnej, i dla zachęcenia innych, wynagrodzić Wiesiołkównę przez udzielenie jej Ewangelji Świętej i sukni, z poświadczeniem ze strony urzędu powiatowego o jej postępach.

—

* *Ruski Inwalid* podaje następujący telegram z Chodżentu, datowany 27 [illegible] przysłany przez jenerał-adjutanta [illegible] Kaufmana 1-go:

Po wyswobodzeniu 27 listopada Namanganu i ludności okolicznej od najścia Kipczaków, [illegible], nie uznając jeszcze siebie za zwyciężonych, zaczęli zgromadzać się na lewym brzegu Naryna i Syr-darji, przyczem za pozycję centralną służyło im miasto Bałykczi. Nagromadzili tu [illegible] składy żywności dla swoich band, które, w liczbie od trzech do czterech tysięcy każda, rozlokowały się w kilku punktach w niewielkiej odległości od Bałykczów. W samem zaś mieście zgromadziło się około 20,000 nieprzyjaciela zbrojnego. Jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości Skobielew, dowódca oddziału namangańskiego, powziąwszy dokładne wiadomości o pozycjach zajmowanych przez nieprzyjaciela, udał się osobiście 12 listopada ku Bałczykczom z częścią oddziału namangańskiego. Zupełne powodzenie usprawiedliwiło trafność jego planu: nieprzyjaciel doznał zupełnej porażki, poniosłszy bardzo znaczne straty w zabitych; wszystkie składy i zapasy nieprzyjacielskie dostały się w nasze ręce; inne bandy, przestraszone naszem zwycięztwem, ratowały się ucieczką. Zwycięzki oddział nasz wrócił do Namanganu. Straty nasze, w stosunku do powodzenia tak doniosłego dla przyszłej spokojności nowo zdobytego kraju, są nieznaczne: jeden żołnierz poległ i ośmiu zostało ranionych. Dzielna piechota nasza szła przeważnie na bagnety; przeszło 200 trupów zabitych bagnetem leżało na pobojowisku; kozacy dokonali porażki lancami.

Podług zawiadomienia jenerała Skobielewa, dowódca 2-go batalionu linjowego turkiestańskiego, pułkownik baron Meller-Zakomelski, dzięki swemu męztwu i dobrym rozporządzeniem, był wielką dla niego pomocą, zarówno w tej, jak i w poprzednich bitwach.

Nie można się dość nachwalić wojsk, pomimo oporu stawianego przez nieprzyjaciela.

Położenie nasze na prawym brzegu Syr-darji jest teraz zabezpieczone.

—

* Telegramy **z Wierzbołowa**, z 23 listopada, donoszą, że w skutku wielkiej **zamieci**, ruch pociągów mocno jest utrudniony. Przedsięwzięte zostały wszelkie środki, aby pociągi osobowe nie mogły być zatrzymywane w drodze i w swoim czasie przybywały do miejsca przeznaczenia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Znany kabecylla Tristany, powrócił znowu na scenę powstania karlistowskiego; zdaje się że przeznaczony został do działania w Katalonji, albowiem proklamacja jego wystosowana jest do Katalończyków. Czy zdoła wskrzecić ruch w tej prowincji, gdzie energiczne środki przedsięwzięte przez jenerała Martinez Campos, zdołały ostatecznie prawie przywrócić spokojność? Nie wiadomo. Tymczasem zaś dają znać starannie, dzień po dniu, mieszkańcom Madrytu, jaka liczba żołnierzy umiera z zimna w prowincjach północnych. Jest to środek dość zręczny dla dodania cierpliwości opinji publicznej i dla uprzedzenia niechęci jaką w niej wywołać może opóźnienie wyprawy stanowczej, od tak już dawna zapowiedzianej.

—

* Wiadomem już było, że p. Stephen Cave, opatrzony przez rząd angielski specjalną misją w Egipcie, będzie miał za towarzysza pułkownika Stokes'a, dyrektora akademji wojskowej w Woolwich, niegdyś delegowanego ze strony Anglji do komisji międzynarodowej w Konstantynopolu, wyznaczonej do uregulowania prawa ładunków okrętowych na kanale Suezkim. P. Wiktor Buckley z ministerstwa spraw zagranicznych, mianowany został jeneralnym sekretarzem poselstwa, przy którem sekretarzem finansowym został p. White, pomocnik rachmistrza jeneralnego z ministerstwa wojny. P. August Taylor z ministerstwa spraw zagranicznych będzie również umieszczony w tem poselstwie, którego ważność okazuje się jawnie już z samego wysokiego stanowiska oraz z różnorodnej kompetencji członków powołanych do uczestniczenia w niem.

—

* Telegraf podaje nam treść orędzia prezydenta Grandt'a. Najciekawszą częścią tego dokumentu jest ta, która się odnosi do kwestij wyznaniowych i do edukacji udzielanej przez duchownych. Po raz to pierwszy kwestje podobne figurują w politycznym programie Stanów Zjednoczonych. Orędzie zawiera także oświadczenia bardzo ważne w kwestji kubańskiej. Prezydent ogłasza, że jeżeli powstanie na Kubie nie zostanie wkrótce uśmierzone, to on zaproponuje kongresowi, „jeszcze nawet podczas teraźniejszych posiedzeń, to co za potrzebne uzna." Wprawdzie i w poprzednich orędziach mieściły się takież oświadczenia, lecz obecne nosi na sobie charakter bardziej określony, a jeżeli zestawimy je z uzbrojeniami morskiemi, ogłoszonemi przez ministra marynarki, to niepodobna jest pozbyć się niepokoju o przyszłe stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Hiszpanją.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 9 grudnia.* W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, uchwalona została, po pierwszym odczycie, propozycja w przedmiocie przyjęcia postanowień petersburgskiej konferencji międzynarodowej telegraficznej; przyjęty został również projekt do prawa dotyczącego ochotników. Z prawa tego będzie można korzystać dopiero od 1-go stycznia 1880 roku i służyć będzie ono jedynie umiejącym czytać i pisać. Minister wojny de Cissey postawił następnie wniosek, ażeby prawo o administracji armji usunięte zostało z porządku dziennego. Minister zauważył przytem, że rząd nie ma bynajmniej zamiaru cofnięcia tego prawa, lecz że dla przeprowadzenia takowego przez trzy odczyty nie wystarczy czasu i rząd życzy sobie, ażeby porządek hierarchiczny w armji został utrzymany.

Wniosek deputowanego bonapartystowskiego Duval'a, ażeby odroczono wyznaczone na dziś wybory na senatorów, został odrzucony. Przystąpiono następnie do wyborów. Nazwisko księcia d'Audiffret-Pasquier figuruje na listach zarówno prawicy jak lewicy. Dokonano wyboru dwóch tylko senatorów. Wybrani zostali: książę d'Audiffret-Pasquier 551 głosami i Martel z lewicy 344 głosami. Dla ważności wyboru niezbędna jest większość 344 głosów.

* *Wersal, 10 grudnia.* Lewica złożyła listę kandydatów na senatorów, na której figuruje wielu ultra-legitymistów, mianowicie margrabia de Franclieu, hrabia Cornulier-Lucinière, margr. de Gouvelle, Théry, hr. de Boisboissel, margr. de la Rochejaquelain, wicehrabia de Lorgeril, de la Rochette. Lewica spodziewała się uzyskać w ten sposób poparcie ze strony krańcowej prawicy. Wielu atoli członków tej ostatniej wystąpiło na dzisiejszem posiedzeniu z zastrzeżeniem przeciw zamieszczaniu ich nazwisk na liście proponowanej przez lewicę. Deputowany Robert, z lewicy, postawił wniosek, ażeby odroczono wybory do poniedziałku, lecz wniosek ten został odrzucony. Dep. Albert Grévy złożył sprawozdanie w przedmiocie propozycji zniesienia stanu oblężenia.

Rezultat dzisiejszych wyborów na senatorów, przyczem większość absolutna wymagała 346 głosów, nie został jeszcze sprawdzony ani podany do wiadomości; o ile atoli dotąd wiadomo, z liczby kandydatów figurujących na liście prawicy, Changarnier uzyskał 365, Aurelles de Paladine 346 głosów. Z liczby kandydatów postanowionych przez lewicę, Barthélemy St. Hilaire miał uzyskać 349, Kazimierz Perier 347, Crone 359, Duclerc 366, Foubert 355, Frébaut 367, Krantz 367, Laboulaye 357, Lasteyrie 365, Maleville 352, Pothuau 362, Roger du Nord 355 głosów.

* *Wersal, 10 grudnia, w nocy.* Podług ogłoszonego obecnie rezultatu urzędowego dzisiejszych wyborów na senatorów, wybrani zostali obaj kandydaci prawicy i 13 kandydatów lewicy, których nazwiska podane już były nieurzędownie. Oprócz tego wybrani zostali: Chancy, Fourichon, Ernest Picard i Cordier, wszyscy z lewicy.

* *Wiedeń, 10 grudnia.* Komisja izby deputowanych, wybrana do roztrząsania prawa karnego, przyjęła 6-u głosami przeciwko 4-m, wniosek referatu co do zniesienia kary śmierci i oświadczyła się, wszystkiemi głosami przeciw jednemu, za utrzymaniem tej kary jedynie w wypadkach ogłoszenia stanu oblężenia. Minister sprawiedliwości Glaser przemawiał dla wielu powodów za utrzymaniem kary śmierci.

* *Brema, 11 grudnia.* Telegram z Bremerhafen z daty dzisiejszej donosi, że parostatek „Mosel," przeznaczony do Nowego Jorku, przyjął już był na swój pokład pasażerów, gdy wtem pękł kocioł parostatku holowniczego „Simson," który stał przed parostatkiem

„Mosel.” W skutek tego wypadku, najmniej 50 osób utraciło życie i znaczna liczba osób odniosła rany. Parostatek „Mosel” jest uszkodzony i nie może odpłynąć dziś.

* *Konstantynopol, 9 grudnia.* Podług ogłoszenia urzędowego, pozbawione są wszelkiej zasady pogłoski obiegające na giełdzie, jakoby spłata kuponu styczniowego miała być odroczoną; przeciwnie, spłata pomieniona jest już od dziś zapewniona, albowiem skarb państwa wnosi regularnie raty do banku ottomańskiego.

* *Bukareszt, 10 grudnia.* Senat podał księciu adres udzielający teraźniejszemu ministerstwu wotum zaufania. W adresie powiedziano, że kraj życzy sobi przestrzegania neutralności, lecz zarazem uzupełnienia środków obrony.

* *Londyn, 10 grudnia.* Gazeta urzędowa ogłasza rozporządzenie królewskie, zwołujące parlament na 8 lutego.

---

* *St. Petersburger Zeitung* otrzymała od p. Mikłuchy-Makłaja, z Singapoor, z 28 października wiadomość, że obecnie znajduje się on w Büntenzorg.

—

* Telegraf doniósł pod d. 2 gniudnia o śmierci panny Dejazet. Była to jedna z najwydatniejszych osobistości współczesnej sceny francuzkiej, którą w ciągu przeszło pięćdziesięciu lat zabawiała swym dowcipem czysto francuzkim i wiecznie młodą i żywą wesołością.

Debiutowawszy w piątym roku życia w teatrze Kapucynów w 1803 r. i wyprobowawszy się na rozmaitych małych scenach w rolach pierwszych kochanek, wielkie zyskała powodzenie, mając lat piętnaście, w „Belle au bois dormant” p. Bouilly. Potem przebiegała prowincje, zbierając wszędzie oklaski, w Bordeaux, w Ljonie, w Marsylji, aż do 1821 r., kiedy została zaangażowana do teatru „de Madame,” następnie Gymnase, a potem teatr Nowości.

Była to epoka komedjo-oper i śpiewek. Dejaze wkrótce zjednała sobie sławę przez żywy i dowcipny sposób akcentowania i miała wielkie powodzenie w „Mariage impossible,” „Henri IV et sa famille' i w „Bonaparte à Brienne.” Lubiła i przodowała w rolach męzkich, gdzie rozwijała całą iskrzącą się żywość swych ruchów i dowcipny wdzięk swego talentu. Palais Royal zaangażował ją w 1831 r.; utworzyła tam kolejno „Fretillon,” „Vert-Vert,” „Premières armes de Richelieu,” „Indiana et Charlemagne” i t. d., czyniąc w każdej swej kreacji typy, które pozostały nie do nasladowania.

Względy dla niej dochodziły do szaleństwa, publiczność ubóstwiała ją i nie zaniedbywała żadnej sposobności okazania jej swego uwielbienia. „Gentil Bernard”, „Lauzun”, „la Douairiare de Brionne”, „Sergent Fréderic”, „les Trois gamins”—ile kreacij, tyle trjumfów. Przebywszy trzynaście lat w „Palais Royal, przeszła do teatru „Varietés”, a potem w 1847 r. zaczęła podróżować nietylko po Francji, ale i za granicę, a szczególniej do Londynu, gdzie miała powodzenie nie mniejsze niż w Paryżu. Powróciwszy do tej ostatniej stolicy w 1859 r., postanowiła osiedlić się w niej ostatecznie i uzyskała przywilej teatru „des Folies Nouvelles“, który odtąd przybrał jej imię. Na tej scenie powróciła do pewnej liczby dawnych swych ról, tworząc nowe: „les Premières armes de Figaro”, „Monsieur Garat”, „les Prés Saint-Gervais” p. Sardou i w wielu innych sztukach. Publiczność pozostawała jej niezmiennie wierną. Jednakże w 1869 roku znów powróciło jej upodobanie do podróży. Potem nastały klęski wojny, po skończeniu której Dejazet znalazła się w przykrem położeniu. Pensja 2,000 fr. została jej udzielona przez ministra sztuk pięknych; ale było to bardzo mało do odbudowania majątku, który rozwiał się na wszystkie strony. Osoby szlachetne powzięły myśl dania przedstawienia na jej korzyść. Przedstawienie to miało miejsce w sali Ventadour, we wrześniu 1874 roku i wszyscy pierwsi artyści paryzcy dobijali się zaszczytu uczestniczenia w tej uroczystości. Wiadomo jakie zyskała powodzenie sama Dejazet w „la Lisette de Beranger,” jeden z trjumfów z dawnych czasów. Był to ostatni jej piękny dzień. Potem, żyjąc w osamotnieniu z swym synem, w małej swej nieruchomości w Belleville, dawała się słyszyć tylko na kilku przedstawieniach, organizowanych na benefisy w teatrach. Po jednem z nich dostała zapalenia opłucnej, które sprawiło jej śmierć.

Litość Dejazet była zresztą przysłowiową i umarła naraziwszy się na korzyść nieszczęśliwego artysty.

Urodzona w Paryżu 30 sierpnia 1797 roku Wirginja Paulina Dejazet miała zatem przeszło 78 lat.

* Donoszą o śmierci p. Sedillat, profesora historji, sekretarza kolegjum francuzkiego. P. Sedillot połączył swe imię z najznakomitszemi pracami historycznemi. Jego „Chronologja powszechna” i „Historja Arabów,” znajdują się we wszystkich bibliotekach.

—

* W Towarzystwie fizycznem przy uniwersytecie st.-petersburgskim profesor D. J. Mendelejew zrobił propozycje o badaniu **górnych warstw atmosfery**. Z powodu ważnego znaczenia tej kwestji dla meteorologji, astronomji i kosmografji, dowodził on konieczności zbadania jej, za pomocą obserwacij aerostatycznych. P. Mendelejew przedstawił swe wnioski o organizacji obserwacij aerostatycznych w Rosji, chociaż do tego potrzebne są znaczne fundusze, a mianowicie na 20—15 wycieczek w górne warstwy atmosfery co najmniej 30,000 rub. Dla dosięgnięcia wyższych warstw atmosfery, p. Mendelejew proponował przymocowywać do balonu hermetycznie zamknięty, sprężysty przyrząd, dla umieszczenia obserwatora, który natenczas będzie uchroniony przez ścieśnione powietrze i będzie mógł bezpiecznie dla siebie robić obserwacje i determinacje. Przyrządowi temu należy dać o ile można największe rozmiary, od 2 do 3 tysiący metrów kubicznych, żeby można było pozostawać w górnych warstwach atmosfery według upodobania i brać wiele balastu. Niezbędnem jest także urządzenie o ile można czułych termometrów metalowych i innych aparatów. P. Mendelejew okazał projekt przyrządu, dozwalającego robić spostrzeżenia w atmosferze i bez udziału obserwatora, a dla tego w nizkich jej warstwach można robić obserwacje za pomocą lekkich, przywiązanych balonów w górnych zaś,—za pomocą puszczania balonów z przyrządem.

—

* **O spaleniu żyda w Hanadacie** (starożytnej Ekbatanie) **w Persji,** *Augsb. Ztng*, podaje następujące szczegóły, otrzymane przez nią z samego miejsca wypadku: „Pewien pers bogaty, był winien rabinowi Chaimowi znaczną sumę pieniędzy, ale zwlekał wypłatę długu. Żyd, spotkawszy go na rynku, przypomniał mu, że czeka na wypłatę. Okoliczność ta spowodowała gorący spór pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem. Kiedy zebrany powoli gęsty tłum ludu zaczął wypytywać się o przyczynę sporu, dłużnikowi przyszło na myśl, zupełnie pozbyć się swego wierzyciela, a w tym celu rzekł do tłumu: „Milczałbym, żeby ubliżył tylko mnie samemu; lecz on zobelżył mnie i mego proroka; po tem nie mogłem milczyć“. Lud napadł na rabina, grożąc że zabije go na miejscu; ale temu udało się schronić do domu pewnego persa, któremu opowiedział co zaszło, prosząc o obronę. Przeświadczywszy się o prawdzie opowiadania, pers ukrył żyda w jednym z swych pokojów, a do domu nie kazał w puszczać nikogo. Kiedy tłum zaczął żądać wydania zbiega, wspaniałomyślny pers odezwał się do tłumu: „Złóżcie mi naprzód dowody, a potem wydam go wam.“ Ale lud przemocą wybił bramę, odszukał żyda, wywlókł go na ulicę i kamieniami zabił na miejscu. Następnie trupa noszono po całem mieście, szydząc z niego i wymyślając mu. Na głównym placu, usta zabitego nabito prochem, który zapalono, w skutku czego jego głowa rozerwana została na części. Na zakończenie trup został spalony na stosie. Czterech żydów, wypadkowo napotkanych przez procesje, śmiertelnie poraniono i zbito. Następnie zupełnie zrabowano kilka domów należących do żydów i lud brał się już do powszechnego zbicia żydów i chrześcian, ale władze miejscowe zdołały swem wmięszaniem się zapobiedz dalszemu rozlewowi krwi. Zamieszkali w mieście żydzi zamierzają wysłać deputację do reprezentantów mocarstw w Teheranie, z prośbą o obronę, ponieważ według ich zdania od szacha nic nie będzie można uzyskać.“

—

* Dnia 22 października powiodło się policji lwowskiej wykryć szajkę złoczyńców, która od długiego czasu trudniła się puszczaniem w obieg faszywych banknotów stureńskowych. W dniu pomienionym zatrzymano w c. k. urzędzie pocztowym podrabniany banknot na 100 zł. reń., który kazał zmienić kelnerowi pewien jegomość w sąsiedniej restauracji. Właściciel banknotu, reklamując następnie swoją własność na poczcie, nazwał się Lewickim, oficjalistą prywatnym w Siemianówce. Wnet jednak zjawił się w urzędzie pocztowym rewizor policyjny Millet, który się o tym wypadku dowiedział w poblizkiej kawiarni, i poznał rzekomego oficjalistę jako Władysława Magurskiego, którego policja lwowska przed dziesięciu laty aresztowała za rozpowszechnianie fałszywych bankotów i który z tego powodu trzy lata w więzieniu przebył. Sprowadzony do policji Magurski wyznał, że mieszka w Dmytrowcach pod Lwowem, gdzie zajmuje posadę nauczyciela przy szkole ludowej. Komisarz policji Blaim udał się tego samego wieczora do Dmytrowic i odbył tam rewizję w mieszkaniu Magurskiego, następnie zaś udał się do sąsiedniej wsi Gańczary, gdzie aresztował włościanina Józefa Krzanowskiego, który w porozumieniu z fałszerzem wydawał po jarmarkach podrobione banknoty. Dalszym niestrudzonym i zręcznym poszukiwaniom komisza Blaima powiodło się wyśledzić i ująć właściwego podrabiacza banknotów w osobie Emila Chlebowickiego. Aresztowano Chlebowickiego we Lwowie, gdzie mieszkał niemeldowany, właśnie w chwili, gdy się do wyjścia z domu zabierał. Chlebowicki był już karany trzyletniem ciężkiem więzieniem za podrabianie banknotów. Liczy on obecnie lat 33 i jakkolwiek ukończył tylko 4 klasy normalne, jest bardzo biegłym kaligrafem i pochodzące z rąk jego banknoty sfałszowane, są nadzwyczaj łudzącego podobieństwa. Skonfiskowano dotychczas u rozmaitych osób dziewięć takich fałszywych banknotów, po 100 zł. reń. każdy.

Za Redaktora, **E. Wojewódzki.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 1 (13) grudnia.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %.	Kierunek wiatru.
g. 7	742.9	— 6.8	96	poł.-zachodni.
1	743.5	— 3.3	95	zachodni.
9	744 4	— 4.6	95	pół.-zachodni
Dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1875 roku.				
g. 7	743.2	— 15.8	92	zachodni.
1	741.1	— 8.0	97	poł.-zachodni.
9	739.5	— 4.2	98	zachodni.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim:* opera **Pocztyljon z Lonjumeau;** we czwartek, — *w teatrze wielkim:* opera **Norma**, przez artystów włoskich; abonament N. 4 lit. B.; —*w teatrze rozmaitości:* komedja **Fałszywi Poczciwcy;** w piątek, — *w teatrze wielkim:* dramat **Otello;** w sobotę,—*w teatrze wielkim:* opera **Aida**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony;—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Filiberta; Posażna jedynaczka;** w niedzielę,— *w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna;** — *w teatrze rozmaitości:* komedja **Febris Aurea.**

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, opera w 3-ch aktach, **Pojedynek (Pré aux clercs).** — Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, we wtorek, opera **Norma**, przez artystów włoskich; abonament N. 4 lit. A.— *Wczoraj*, było osób 894.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 5-u aktach (akt 3-ci w dwóch odsłonach), **Przed ślubem.**— Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, we wtorek, komedja **Przed ślubem.** —*Wczoraj*, było osób 794.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś*, w poniedziałek, 1 (13) grudnia, o godzinie 8 wieczorem, danym będzie **Koncert** panny W. Timanow ze współudziałem: pani Friderici-Jakowickiej i p. Horbowskiego.—Program: Część I. 1. a) Prélude, i b) Sonate, Scarlattego, c) „Gretchen am Spinnrade,“ Schubert-Liszta, — wykona na fortepjanie panna Timanow; 2. Romans z op. „Don Carlos,” Verdiego, — odśpiewa pani Friderici-Jakowicka; 3. a) „Romance sans paroles,“ i b) „Presto,“ (op. 28), Mendelsohna, — wykona panna Timanow; 4. „Il bravo di Venezia,“ Mercandantego,—odśpiewa p. Horbowski.— Część II. 5. a) „Connais tu le pays,” pieśń z op. „Mignon,“ Thomasa, b) „Wzbudzenie złudzonych snów,“ arja z op. „Hrabina,“ Moniuszki,—odśpiewa pani Friderici-Jakowicka; 6. a) „Etude,“ Chopina, b) „Perpetuum mobile,“ Webera, ułożone na lewą rękę, Brahmsa,— wykona panna Timanow; 7. Arja Miecznika z opery „Straszny Dwór,“ Moniuszki, — odśpiewa p. Chorbowski; 8. Rapsodja węgierska N. 8, Liszta, — wykona panna Timanow. — Do śpiewu akompanjować będzie p. Józef Wieniawski, dyrektor Towarzystwa Muzycznego. —Cena miejsc: krzesło numerowane w 3-ch pierwszych rzędach rs. 3 i kop. 5 na ubogich, następne 5 rzędów rs. 2 i kop. 5 na ub., ostatnie i boczne rzędy rs. 1 k. 50 i k. 5 na ub.; krzesło nienumerowane rs. 1.—Biletów dostać można dziś, przy wejściu do sali.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

CYRK LEONARDA (przy ulicy Włodzimierskiej). — *Dziś i codziennie,* **Przedstawienie.**—Towarzystwo składa się z pierwszorzędnych artystów i komików. — Tresura koni jak najlepsza. —Kostjumy i inne przybory eleganckie.—Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza P. Stamma. — Cena miejsc: Loża na 4-ry osoby rs. 6 i kop. 20 na ubogich; loża na 6 osób rs. 9 i kop. 30 na ubogich; miejsce numerowane w trybunie rs. 1 i kop. 5 na ubogich; parquet rs. 1 i kop. 5 na ubogich; I-e miejsce kop. 60; II-e miejsce kop. 40; III-e miejsce kop. 20.—Kasa otwarta od godziny 11 z rana do 1 z południa i od 3-ej do końca przedstawienia.—Otwarcie cyrku o godzinie 6½. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Wieczór muzykalno-wokalny** pierwszorzędnych **śpiewaczek niemieckich** z Wiednia. — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.— Wejście bezpłatne.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — *Dziś i codziennie*, **Wieczór muzyczny** pierwszorzędnych śpiewaków duńskich z Kopenhagi, pod dyrekcją A. Fleissnera.— Początek o godzinie 7 wieczorem.—Wejście do sali kop. 10.

* W dniu 30 (12) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 48, wyzdrowiało 48, umarło 6, pozostało 1710 (mężczyzn 828, kobiet 882), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 114, kobiet 127.

Wyjechali: — Jenerał-major *Chlebnikow*, do Jabłonny;—kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości *Carel*, do St. Petersburga.

BIURO INFORMACYJNE
o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej,
ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
14	Smocza	Hana Grzyb	Wdowa, dzieci drobnych troje, matka stara.
31	Pawia	Gerc Tekla	Wdowa, dzieci drobnych czworo.
17	Gęsia	Ester Mordkowa	Wdowa, chora nieuleczenie
33	Slizka	Hamerlińska Albina	Wdowa, dzieci drobnych czworo.
78	Pańska	Polecińska Franciszka	Wdowa, dzieci drobn. troje.
20	Złota	Lenartoska Franciszka	Mąż opuścił, obłożnie chora, dzieci drobnych troje.
5	Plac Witkowskiego.	Kupińska Łucja	Mąż bezsilny, syn od roku chory, dziecko małe.
23	Krochmalna	Trinkiewicz Julja	Mąż chory, dzieci drobnych troje.
26	Slizka	Rajla Siekierka	Wdowa, dzieci drobn. troje.
8	Wróbla	Woźniak Barbara	Wdowa, dzieci drobnych troje.
5	Czerniakows.	Gitla Jesiotr	Mąż chory, dzieci drobnych pięcioro.
103	Nowa Praga	Staniszeska Teofila	Wdowa, dzieci drobnych troje, jedno ciężko chore.
6	Fabryczna	Kamińska Zofja	Wdowa, dzieci drobn. troje.
9	Szeroki Dunaj	Krzywicka Katarzyna	Wdowa, lat 80, ciężko chora.
16	Tamka	Kierszkowska Rozalja	Wdowa, dzieci drobnych troje.
7	Mostowa	Zarębina Marja	Sparaliżowana.

Przyjmowanie chorych.
Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we wtorki i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, w piątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter*
W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha.”

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:
Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz.*
Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski.*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 1 (13) Grudnia 1875 roku.

Weksle.	Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono Rs.	Płacono k.
Berlin za 2 dn. . . . dł. ter. 300 R. M.	112	42½	112	12½
„ . . . . 2 d. „ „	112	25	111	90
Gdańsk, Wrocław, Szczecin i Hamburg . . . . . . 2 m. „ „	112	35	112	5
„ . . . . 2 d. „ „	—	—	—	—
Londyn . . . . 3 m. 1 F. Szter.	7	57¾	7	55¾
„ . . . . kr. ter. . . .	7	57	7	55
Paryż 3/m. p. d. 10 . . . . 300 Fran.	91	20	90	90
„ . . . . 10 d. „ „	91	20	90	90
Wiedeń . . . . 2 m. 150 Z. W.	99	60	—	—
„ . . . . 8 d. „ „	100	20	99	75
Petersburg . . . . 3 m. 100 Rsr.	98	75	98	50
„ . . . . à Vista „ „	—	—	100	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	158	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	88	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	75	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	78	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	118	50	117	50
„ „ małe szt.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	101	50	100	50
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	295	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie a sztukę rs. 250	268	—	265	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 100 . .	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500	—	—	—	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250	—	—	—	—
„ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
„ „ małe sztuki	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .	—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.	96	40	96	10
„ „ „ małe sztu.	—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.	—	—	—	—
„ „ „ małe sztu.[1].	—	—	—	—
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. sz.[2]	94	90	93	70
„ „ „ małe sztu.	93	—	93	60
5% Listy Zastawne miasta Warszawy[3] . .	90	—	—	—
„ „ „ II Serja . .	89	47½	89	17½
5% Listy Zastawne miasta Łodzi[4] . . .	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100[5]	82	55	82	25
„ „ „ małe sztuki . .	82	50	82	20
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .	100	50	99	50
„ „ „ 1861 „ .	100	5	99	[illegible]
„ „ „ 1869 „ .	100	25	99	25
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .	227	—	226	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . .	217	—	214	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	104	50	103	50

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 90.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 37½
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. —.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 59[illegible].
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 13⅛

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).
Pociąg pocztowy o godzinie 10 minut 23 wieczór.
Pociąg pasażerski o godz. 9 min. 38 rano.
Przychodzą (na Pragę) o godz. 8 min. 23 wieczorem o godz. 8 min. 53 rano.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):
Pociąg kurjerski z powozami klasy 1 i 2, oraz z powozami klasy 3 dla osób jadących w bezpośrednej komunikacji na drogi żelazne moskiewsko-brzeską i kijowsko-brzeską, o godz. 3 min. 20 po południu.
Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 10 min. 39 rano.
Przychodzą (na Pragę): o godz. 12 min. 58 po południa i o godz. 6 min. 30 po południu.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy), o godz. 7 m. 45 wieczorem
Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 7 min. 45 wieczorem.
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.
Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 15 po południu.
Osobowy (4 klasy), o godz. 9 min. 25 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 5 po południu.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 7 min. 45 po południu (tylko do Kutna).
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 2 min. 20 po południu.
Osobowy o godz. 9 min. 45 wieczorem.
Osobowo-miejscowy (z Kutna) o godz. 9 min. 25 z rana.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНIЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНIЯ И ПРИВИЛЛЕГIИ

N. D. 7426. *Departament Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego.*

Na zasadzie rozdz. 145 tomu XI Przepisów o przemyśle fabrycznym (wydanie 1857 r.) podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 11 Października r. b. otrzymał prośbę od Inżeniera-Technologa Kaupe o wydanie 10-letniego przywileju na imię Aleksandra syna Wincentego Zalewskiego na wynalezioną przez niego pokoso-zbierającą młockarnię.

N. D. 7432. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia niniejszem, że zaprowadzonym został bezpośredni przewóz zboża ze wszystkich stacyj drogi żelaznej Kursko-Kijowskiej, do stacyi Warszawa (Praga) drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, na Kijów-Brześć, bez przeładowania na stacyach pośrednich. Opłata przewozowa obliczaną będzie na zasadzie taryfy specjalnej obniżonej, która przedstawioną będzie osobom interesowanym, zgłaszającym się w tym celu do Wydziału Handlowego w Zarządzie Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze.

Warszawa d. 2 Grudnia 1875 r.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТIЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 7594. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Ogłasza: iż po Zofji z Łuczyckich Sikorskiej a) co do części sumy złp. 130,000 na dobrach Dąbrowica z okr. Pilickiego w dziale IV wykazu pod Nr. 9 zabezpieczonej, i b) co do części sumy złp. 11,000 z procentem i kosztami złp. 106 sposobem ostrzeżenia na powyższej sumie 130,000 na tychże dobrach Dąbrowica ad Nr. 9 zapisanej, otworzył się spadek do regulacji którego termin na dzień 9 (21) Czerwca 1876 r. w kancelarji mej jest oznaczony.

Kielce d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1875 r.
Grzegorz Juszyński.

N. D. 5762. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci:

1) Franciszki z Lubowickich 1-o ślubu Przybylskiej 2-o Wierzbickiej, właścicielki nieruchomości w Lublinie pod Nr. hip. 98 położonej.

2) Marji Hortensji z Kuczewskich Dunin, wspólwierzycielki sumy rs. 250 na dobrach Bystrzejowice hipotekowanej, i

3) Stanisława Gruszczyńskiego, wspólwłaściciela połowy dóbr Piaski Szlacheckie lit D.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których wyznaczonym został termin w mojej Kancelarji na d. 8 (20) Marca 1876 r.

Lublin d. 23 Sierpnia (4 Września) 1875 r.
Walery Głowacki.

N. D. 5763. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Ogłasza, iż otwarły się spadek:

1. Po Adolfie Niemojewskim w d. 17 (29) Października 1873 r. zmarłym, co do sumy rs 9000 na dobrach Niegosławice z o-gu Szkalbmierskiego w Dz. IV pod N. 15 Wykazu ubezpieczonej.

2. Po Jadwidze z Slaskich Wodzyńskiej w d. 8 (20) Lutego 1874 r. zmarłej, co do sumy rs. 2250 na dobrach Rzeplin z o-gu Olkuskiego w Dz. IV pod N. 27c Wykazu intabulowanej, do uregulowania których termin na d. 6 (18) Marca 1876 r. jest wyznaczony.

Kielce d. 21 Sierpnia (2 Września) 1875 r.
Grzegorz Juszyński.

N. D. 5736. *Pisarz Sądu Pokoju w Łodzi.*

Po śmierci.

1. Jakóba Briese, właściciela nieruchomości N. 28 w m. Zgierzu przy ulicy Strykowskiej.

2. Jana Michała Fischera, wierzyciela sumy rs. 2,214, na nieruchomościach Nr. 226 i 227 w m. Łodzi, przy ulicy Rynek starego Miasta w Dz. IV pod N. 11 i 13 zabezpieczonej.

3. Ernesta Lauterbacha, właściciela nieruchomości pod N. 1259 w m. Łodzi przy ulicy Głównej położonej.

4. Karóla Doeringa, właściciela nieruchomości pod Nr. 127 i 128 w m. Ozorkowie, przy ulicy Haukiego położonej.

5. Fryderyka Karóla Moesa, właściciela nieruchomości pod Nr. 119 w m. Zgierzu, przy ulicach Sredniej i Wysokiej położonej.

6. Józefa Prywera właściciela nieruchomości Nr. 34 w m. Łodzi przy ulicy Zachodniej.

7. Fryderyka Damscha właściciela Folusza pod Okręglikiem w m. Zgierzu.

8. Józefa Landau, właściciela nieruchomości N. 273A w m. Łodzi przy ulicy Petrokowskiej.

9. Henryka Rudolfa Moenke, właściciela nieruchomości Nr. 194 w m. Zgierzu przy ulicy Sredniej, i

10. Franciszka Ottona Zajsera, spółwłaściciela nieruchomości Nr. 12 w m. Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej, ogłasza postępowania spadkowe i termin do uregulowania tychże spadków na dzień 3 (15) Marca 1876 r. godz. 10 z rana w kancelarji swej pod prekluzją naznacza.

Łódź d. 18 (30) Sierpnia 1875 r.
Janiszewski.

N. D. 5726. Wójt gminy Kowal w powiecie Włocławskim, Gubernji Warszawskiej.

Z powodu śmierci w Wojsku Cesarsko Rosyjskim starozakonnego żołnierza Szmula Mendla Goldsztejn, wierzyciela kapitałów rs. 30 i rs. 12 kp. 8 z procentami w Banku Polskiem lokowanych, toczy się postępowanie spadkowe, do przyznania którego wylegitymowanym spadkobiercom termin na dzień 6 (18) Marca 1876 roku godzinę 10 z rana na posiedzeniu Sądu gminnego Kowal wyznaczony został.

Kowal d. 27 Sierpnia 1875 r.
Kokosiński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7533. Rząd Gubernialny Warszawski.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w sali posiedzeń tegoż odbywać się będzie w dniu 8 (20) Grudnia r. b. od godziny 12 w południe, publiczna licytacja przez deklaracje opieczętowane na dostawę w 1876 roku, **konopi surowych** około 500 pudów, dla fabryk Warszawskiego więzienia karnego oraz około 30 pudów **lnu** dla przędzalni więziennych w Brześciu Kujawskim.

Licytacja rozpocznie się od sumy sześciu rubli dwudziestu pięć kopiejek za pud konopi, i ośmiu rubli za pud lnu,— in minus.

Kaucja do tej licytacji wymaganą jest w ilości 337 rs.

Próbki lnu i konopi, jako też warunki licytacyjne, mogą być przeglądane w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego w dniach i godzinach biórowych.

Warszawa d. 24 Listopada 1875 r.
Vice-Gubernator Daniłów.
p. o. Radcy, Doboszyński.
Starszy Referent, Kulwieć.

N. D. 7358. Zarząd Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

Zawiadamia niniejszem, że w d. 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 1 z południa w Zarządzie tegoż Uniwersytetu na Krakowskiem Przedmieściu b. Kazimirowskim pałacu dom Nr. 394 odbędzie się licytacja (in minus) przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Uniwersytetu drzewa opałowego i węgla kamiennego w ciągu roku jednego t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do d. 1 (13) Stycznia 1877 r. Warunki licytacyjne i formę deklaracji można przejrzeć w kancelarji Zarządu Uniwersytetu codziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu oprócz dni niedzielnych i świątecznych.

Warszawa d. 15 Listopada 1875 r.

N. D. 7585. Kommisarz Kassy Miejskiej I Uczastku.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, lustra, sztychy, oraz bufet w dniu 9 (21) Grudnia 1875 roku w godzinach 9, 10 i 11 z rana pod Nr. 106, 739a/B i 386 w Warszawie, oraz na targu publicznym na Pradze o godzinie 2 po południu, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 28 Listop. (10 Grud.) 1875 r.
Wojciechowski.

N. D. 7597. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Pelagji Marjanny 2 imion z z Prokuratorskich Aleksandra Bryndzy Aptekarza małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża swego działającej, czyli obojga małż. Bryndza i Józefy z Zawadzkich po Macieju Prokuratorskim pozostałej wdowy w mieście Wierzbołowie gubernji Suwalskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Gustawa Żurkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod № 489a zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 10,024 kop. 50 z procentem zaległym od daty ostatniego kwitu i kosztów od Tekli z Stankiewiczów Ramlan po Józefie Ramlan pozostałej wdowy obywatelki właścicielki dóbr ziemskich Chrzczonowice w gminie Kowiesy, powiecie Skierniwickim, okręgu Rawskim, gubernji Warszawskiej położonych tamże zamieszkałej, protokółem Karola Dołowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 17 (29) Października 1875 r. sporządzonym, w drodze subhastacji zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE
CHRZCZONOWICE

z przyległościami i przynależytościami w okręgu Rawskim, powiecie Skierniewickim, gubernji Warszawskiej w gminie Kowiesy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Rawie położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Tekli z Stankiewiczów po Janie Ramla u pozostałej wdowy należące i w tejże posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone przybliżonej rozległości około włók 34 mórg 16 miary nowopolskiej mające.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) w części drewniany a w części murowany parterowy o piwnicy gontami kryty, trzy kominy murowane mający.
2. Dzwonek na słupie.
3. Zabudowanie z drzewa w słupy parterowe o jednym kominie murowanym gontami kryte, mieszczące w sobie kuchnię.
4. Korytarz z drzewa gontami kryty łączący z sobą powyższe zabudowania.
5. Buda z desek.
6. Kloaki drewniane deskami kryte.
7. Piwnica czyli lodownia z drzewa cembrowana gontami kryta.
8. Czworaki z cegły palonej murowane parterowe z piwnicami, gontami kryte, o jednym kominie murowanym.
9. Chlewy drewniane słomą kryte.
10. Ogród owocowy w połączeniu z Angielskim.
11. Spichrz masiw murowany z piwnicami parterowy, blachą żelazną kryty.
12. Kurniki drewniane słomą kryte.
13. Studnia drzewem cembrowona z żurawiem, przy której jest koryto drewniane do pojenia inwentarza.
14. Obory, stajnie i wozownie z kamieni postawione, słomą kryte.
15. Owczarnia z kamienia słomą kryta.
16. Stodoła z drzewa słomą kryta.
17. Szopa z drzewa słomą kryta, kierat od młocarni w sobie mieszcząca.
18. Przystawek drewnianych gontami krytych dwie.
19. Szopa drewniana słomą kryta.
20. Szopa z drzewa słomą kryta.
21. Podwórze gumienne otoczone płotem z żerdzi a w części parkanem.
22. Czworaki drewniane słomą kryte z kominem murowanym.
23. Chałupa z drzewa słomą kryta o jednym kominie murowanym.
24. Dom z cegły murowany z piwnicami parterowy o jednym kominie murowanym karpiówką kryty.
25. Dwa budynki murowane gontami kryte nad jednym zabudowaniem komin, masiw nad drugim kominów dwa.
26. Oficyna z cegły murowana dachówką karpiówką kryta dwa kominy murowane mająca.
27. Stajnia z cegły murowana gontami kryta.
28. Oficyna z cegły murowana parterowa o jednym kominie murowanym karpiówką kryta.
29. Szopa drewniana gontami kryta.
30. Komin oddzielny murowany fabryczny wysoki.
31. Studnia od spodu ocembrowana a z wierzchu rozwalona w części.
32. Podwórze obszerne nieogrodzone.
33. Most drewniany z barjerkami oraz kapliczka murowana.

Drogi w niektórych miejscach powysadzane drzewami dzikiemi jak również i około zabudowań gospodarskich.

Młyn Paltowizna.

Przy granicy dóbr Woli Pękoszewskiej przechodzi mała rzeczka Chojnatka zwana, przy której znajduje się powyższa osada młynarska i na niej są następujące zabudowania:

1. Młyn wodny z drzewa gontami kryty o dwóch gankach i stemplu z werkiem i młynnicą.
2. Dom drewniany słomą kryty o jednym kominie murowanym.
3. Stodoła z drzewa słomą kryta.
4. Obora i chlew z drzewa słomą kryte.
5. Szopa na słupach z drzewa słomą kryta.
6. Staw około morgi 1 z upustem.
7. Cegielnia rozwalona bez żadnych zabudowań nieczynna.

Podług oświadczenia miejscowego rządcy i młynarza Paweł Skarżyński osadę tę wraz z gruntem mórg 10 dzierżawi i tenże płaci rocznie rs 200 z obowiązkiem mlewa do dworu wedle potrzeby. Kamienie i porządki w młynie będące do dzierżawcy Pawła Skarżyńskiego należą.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i opisanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Gustawa Żurkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod № 489a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Janowi Jankowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie, tamże urzędującemu, na ręce własne.

2. Janowi Strugało Wójtowi gminy Kowiesy do której zajmowane dobra należą, we wsi Kowiesy, powiecie Skierniewickim, gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie, dnia 5 (17) Listopada 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I dnia 26 Stycznia (7 Lutego) 1876 roku.

Sprzedażą kierować będzie Gustaw Żurkowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

w Warszawie d. 19 Listop. (1 Grud.) 1875 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

w Warszawie d. 19 Listop. (1 Grud.) 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 7601. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Majera Horowicza, handlującego w mieście gubernialnem Petrokowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Walerjana Oborskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, sobie obierającego, w poszukiwaniu rs. 1,000 z procentem od dnia 1 Lipca 1868 roku liczyć się winnym od Józefa Jodłowskiego właściciela dóbr Rożny tamże w okręgu Nowo-Radomskim zamieszkałego, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Antoniego Radwańskiego rozpoczętym w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1871/2 roku, a ukończonym dnia 28 (9) t. m. i r. zajęte na przymuso we wywłaszczenie i zaaresztowane zostały

Dobra ziemskie Rożny,

w gminie Radziechowice, parafji i okręgu, oraz powiecie Nowo-Radomskim, gubernji Petrokowskiej, jurisdykcji Trybunału Cywilnego w Kaliszu położone, ze wszelkiemi budynkami i gruntami, inwentarzem żywym i martwym, oraz dochodami, stanowiące własność Józefa Jodłowskiego, mające oddzielną księgę hypoteczną, odległe od miasta Nowo-Radomska i kolei Żelaznej w. 7 od Petrokowa w. 45, od osady Kamieńsk wiorst 15 mające rozległości roli ornej klasy żytniej m. 233 pr. 42, łąk jednokośnych mórg 62 pr. 2, gruntu pod zabudowaniami i podwórzem m. 1 pr. 124, pod wodami pr. 218, pod drogami mórg 7 pr. 263, pod nieużytkami i pastwiskami mórg 34 prętów 243 miary nowopolskiej. Na 26 morgach pastwiska mają wspólność włościanie. Po wycięciu tym les e znajduje się około włók 3 nieużytków, stanowiących ogólne pastwisko łącznie z włościanami.

Dobra Rożny są w dzierżawie Anny z Stawskich żony Franciszka Bartosik za kontraktem urzędowym z d. 13 (25) Września 1868 r., przez Janiszewskim Rejentem w Nowo-Radomsku na lat 6 zawartym za cenę roczną rs. 400. Podatków opłaca się rs. 222 kop 15½ rocznie, a na urząd gminny rs. 25 kop. 35. Inwentarz na gruncie znajduje się koni 3, wołów 2, krów 4, wozów 3, plugów 3, bron 4, radeł 2, młockarnia 1, który należeć ma do dzierżawczyni Bartosik.

Bydynki: Dwór parterowy z drzewa, pod gontem z dwoma kominami murowanemi i czterema filarami podpierającemi facyatę drewnianą, mieści w sobie 4 pokoje, 2 sienie i schowanie, pod dworem piwnica, dwór zamieszkały przez Jodłowskiego dziedzica i dzierżawców małżonków Bartosik, dom dla ludzi pod gątem o 4 stancjach, w którym mieszkają służący i pachciarz Joachim Hofman, i śpichrz z drzewa pod słomą, stajnie i obory pod jednym dachem drewniane, wraz z wozownią, owczarnia murowana z kamieni polnych słomą kryta, stodoła z drzewa pod słomą, o dwóch klepiskach, druga takaż o jednym klepisku, wychodek deskami obity, studnia drzewem cembrowana, ogród warzywny i owocowy, około jednej morgi mający, w którym jest 85 drzewek różnego rodzaju, w ogrodzie tym znajduje się pszczolnik z 10 próżnemi ulami, mającemi należeć do dzierżawcy, karczma na wsi drewniana pod gontem, w której mieszka szynkarz Kacper Tąsik, z mieszkania i 3 morgów gruntu używanych nic nie płaci i Feliks Chwastowski kowal nic nie płacący, przy karczmie są 3 chlewik, stodoła drewniana pod słomą, studnia drewniana, kuźnia drewniana, dranicami kryta, narzędzia kowalskie są własnością kowala. Propinację dzierżawi sam Jodłowski od Rządu za rs. 34 rocznie, a za myszynk karczmarz bierze 21 baryłkę. Dozór nad zajętemi dobrami pozostawiono Jodłowskiemu.

Obszerniejszy opis zajętych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Oborskiego i w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu, gdzie również zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może.

Akt zajęcia doręczony Władysławowi Symons Wójtowi gminy Radziechowice, w Radziechowicach d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1871/2 r. i Pisarzowi Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku Antoniemu Chyczewskiemu d. 29 Grudnia (10 Stycznia) 1871/2 r., wniesiony do księgi wieczystej dóbr Rożny d. 11 (23) Stycznia 1872 r., a do księgi zaregestrowań przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1872 r.

Sprzedaż zajętych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Józefin.

Pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży odbędzie się d. 14 (26) Marca 1872 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1872 r.
J. Migórski

Po odbyciu trzech publikacji warunków, a następnie i przygotowawczego przysądzenia w dniu 16 (28) Maja 1872 r. przy oddaleniu sporów, dobra te Patronowi Oborskiemu za rs. 2,000 przysądzone zostały. Termin wszakże do stanowczej sprzedaży na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) 1872 r. oznaczony spełzł bezskutecznie z powodu sporów o taksę wyniesionych. Gdy następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1872 r. sporządzenie taksy kosztem i staraniem ówczesnego extrahenta subhastacji Majera Horowicza zostało nakazanem, tejże na dzień 6 (18) Kwietnia 1873 r. uzyskał rezolucją delegowanego Podsędka Sądu Pokoju w Nowo Radomsku mianującą biegłymi Ludomira Rychłowskiego, Symforjana Szpadkowskiego i Antoniego Kisiańskiego. Decyzja ta wyrokami Trybunału Cywilnego w Kaliszu z dnia 1 (13) Maja 1873 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) t. r. w swej mocy utrzymaną została. Kiedy zaś Horowicz dalszego popierania subhastacji dóbr Rożny zaprzestał, wówczas Bernard Förster kupiec w mieście Nowo-Radomsku zamieszkały, a zamieszkanie prawne co do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Landau Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mający, w poszukiwaniu sumy rs 750 z procentem od dnia 1 Lutego n. s. 1871 r., lub takim jakim należnym się być okaże z mocy aktu urzędowego w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1866/7 roku przed Leopoldem Dobrzelewskim Rejentem w Nowo-Radomsku zeznanego, przynależnej, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 1 (13) Lipca 1875 r. zapadłym, do dalszego popierania subhastacyi dóbr Rożny został podstawiony. Kiedy następnie delegowany Podsędek Sądu Pokoju w Nowo-Radomsku rezolucją swą z dnia 16 (28) Września 1875 r nowy termin do odebrania przysięgi od biegłych na dzień 30 Września (12 Października) 1875 r. oznaczył a w terminie tym z powyż pomienionych biegłych, jedynie tylko Ludomir Rychłowski się stawił, delegowany Podsędek w miejsce dwóch nie zgłaszających się biegłych zamianował Wacława Szczytnickiego i Józefa Kiełczewskiego, po wykonaniu przez wszystkich trzech biegłych przysięgi, termin do sporządzenia czynności oszacowania na dzień 10 (22) Października 1875 r. godzinę 11 z rana został oznaczony i w terminie tym appelacja Jodłowskiego od decyzji delegowanego Podsędka, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu, rygorem tymczasowej egzekucji opatrzonym została oddaloną i taksa dóbr Rożny przez biegłych sporządzoną.

Następnie wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 29 Października (10 Listopada) 1875 r. na illacyi zapadłym, nowy termin do stanowczej sprzedaży dóbr Rożny na dzień 9 (21) Grudnia 1875 r. godzinę 10 z rana oznaczony został, w którym to terminie licytacja rzeczonych dóbr Rożny rozpocznie się od sumy rs. 7,233 kop. 18 jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Kalisz d. 29 Paźdz. (10 Listopada) 1875 r.
Skoczyński.

N. D. 7600. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Dawidowicza kupca w mieście powiatowem Wieluniu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do obecnego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Landau Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu zamieszkałego obrane mającego, od którego tenże Patron stawa, i przymusową sprzedaż dóbr ziemskich Teklin, w poszukiwaniu sumy rs. 920 z procentem 5% od dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1872 przed Władysławem Porczyńskim Rejentem w Wieluniu zeznanego przynależnej popiera, protokółem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, w dniu 14 (26) Października 1875 r. rozpoczętym, a w dniu 15 (27) Października t. r. zakończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

Dobra Ziemskie TEKLIN,

z osadą Klapka, wraz z zabudowaniami, gruntami, łąkami, pastwiskami, przyległościami, przynależytościami, w ogóle ze wszystkiem tym, co całość tych dóbr stanowi i do Ignacego Szaniawskiego należy, z wyłączeniem jedynie 6 iu morgów gruntu Wojciechowi Kasprzyckiemu sprzedanych, oraz zabudowań i gruntów na własność włościan w moc Najwyższych Ukazów przeszłych i w dziale I wykazu hypotecznego na rzecz tychże włościan określonych.

Dobra Teklin położone są w gminie Wydrzyn, parafji Łagiewniki, czyli obecnie Raczyn, powiecie Wieluńskim, gubernji Kaliskiej pod jurisdykcją Kasy powiatu Wieluńskiego, Sądu Pokoju w Wieluniu i Trybunału Cywilnego w Kaliszu, graniczą na północ z dobrami Świątkowice i Platon, na południe z gruntami Łagiewniki i Kopydłów, na wschód z dobrami Platon i Łagiewniki, oraz gruntami wsi Klapka, na zachód z gruntami wsi Wiktów i Biała. Dobra te mają oddzielną księgę hypoteczną granice ich są niesporne i żadną obcą własnością nie przedzielone, stanowią własność Ignacego Szaniawskiego w tychże dobrach Teklin mieszkającego i pozostają w dzierżawnem posiadaniu Jana Szaniawskiego, który z mocy kontraktu w dniu 29 Maja (10 Czerwca) 1874 roku przed Janem Sulkowskim Rejentem w Sieradzu zawartym, dobra te na lat sześć licząc od dnia 12 (24) Czerwca 1874 r. zadzierżawił, a to za czynsz w pierwszym roku rs. 900 a w następnych latach po rs. 1,000 opłacać się winny. Dobra Teklin odległe są od miast powiatowych Wielunia wiorst 8, Sieradza mil 5, Częstochowy mil 9, od osad Lututowa wiorst 9, Złoczewa mil 2 i wieruszowa mil 3. Zaś grunta tych dóbr są przeważnie pszenne do klasy I i II odnoszące się.

W dobrach Teklin znajdują budynki: dwór mieszkalny murowany gontami kryty, o trzech kominach, kloaka z desek gontami kryta, dom dwojaki z drzewa w słupy zbudowany, słomą kryty dom czworak również z drzewa w słupy zbudowany słomą kryty, dom mieszkalny w słupy zbudowany, którego dach podotąd nie kryty, stodoła z drzewa słomą kryta o jednym i stodoła murowana o 2-ch klepiskach, stajnia i obory pod jednym dachem łącznie z owczarnią murowane, słomą kryte, stodoła murowana o dwóch klepiskach, ogród owocowy, częścią warzywny, studnia, sklep wsród podwórza, w ziemi urządzony stodoła o jednym klepisku z drzewa w słupy zbudowana słomą kryta, przy wsi Klapka jest karczma wraz z stajnią zajezdną, z drzewa zbudowana, w części gontami kryta, o jednym kominie, a przy trakcie z wsi Łagiewniki do folwarku Teklin prowadzącym, jest dom karczma wraz z stajnią zajezdną z drzewa nowy przebudowany, podotąd niewykończony.

Służebności włościanom tychże dóbr przyznane, opisane są pod № 3 działu III wykazu hypotecznego.

Zajmujące się dobra Teklin obejmują rozległości około włók 19, czyli około 291 dziesiatyn miary rosyjskiej, a opłacają podatki do kakasy powiatu Wieluńskiego w ilości rs. 231 k. 23 rocznie.

Obszerniejszy opis zajętych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Landau i w biórze Pisarza Trybunału w Kaliszu, gdzie również zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może.

Akt zajęcia doręczony do własnych rąk Waleremu Kossowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Wieluniu, oraz Antoniemu Filipow, Wójtowi gminy Wydrzyn w dniu 16 (28) Października 1875 r., poczem do księgi wieczystej dóbr Teklin w dniu 25 Października (6 Listopada) 1875 z. wniesiony, a do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej w dniu 28 Października (9 Listopada 1 75 r. wpisany i zarejestrowany został.

Sprzedaż zajętych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, a pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży odbędzie się w dniu 9 (21) Grudnia 1875 roku o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 28 Paźdz. (9 List.) 1875 r.
Skoczyński.

N. D. 7602. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Lejzera Gliksman handlującego w osadzie Szczerców okręgu Sieradzkim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do obecnego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Landau Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, obrane mającego, od którego tenże Patron stawa i przymusową sprzedaż dóbr ziemskich Kamyk, w poszukiwaniu sumy rs. 375 kop. 35 z procentem 5% od dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1873 roku, kosztów procesu rs. 46 oraz za wyjęcie i doręczenie wyroków rs. 6 kop. 95 i pół i kosztów egzekucyjnych rs. 27 kop. 85, z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniach 22 Listopada (4 Grudnia) 1873 roku zaocznie i 2 (14) Października 1874 r. ocznie zapadłych, przynależnej, popiera, protokółem Romualda Pinowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w dniu 18 (30) Października 1875 roku sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusozonego wywłaszczenia:

Dobra Ziemskie Kamyk,

wraz z przyległościami i przynależytościami, lasami zagajnikami, inwentarzami żywemi i martwemi, zabudowaniami, gruntami, łąkami i w ogóle wszystkiem tem co całość tychże dóbr stanowi i do Ignacego Jakóba 2-ch imion Szaniawskiego należy, z wyłączeniem jedynie realności pustkowia Piaski od dóbr Kamyk odłączonej i oddzielną księgę wieczystą mającej oraz zabudowań i gruntów na własność włościan w moc Najwyższych Ukazów przeszłych i w dziale I wykazu hypotecznego na rzecz tychże włościan odkreślonych.

Dobra te Kamyk położone są w gminie Dąbrowa Rusiecka, parafji Brzyków, powiecie Łaskim, Gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Kasy Powiatu Łaskiego, Sądu Pokoju w Sieradzu i Trybunału Cywilnego w Kaliszu, i stanowią własność Ignacego Jakóba 2 imion Szaniawskiego, w tychże dobrach Kamyk mieszkającego.

Dobra te składają się z jednego dominialnego folwarku Kamyk zwanego, realności Zakurów, gdzie jest karczma z zajazdem, karczmą przy wsi Kamyk, oraz karczmy z zajazdem przy wsi Piaski, graniczą z jednej strony z dobrami Głuchów i Konopnica, z drugiej z dobrami Rychłocice i pustkowiem Piaski, z trzeciej strony z dobrami Ochle, a od czwartej z dobrami Wola Więzowa, Dąbrowy Rusieckie i Zabłocie. Nie są żadną obcą własnością przedzielone a granice ich są niesporne. Dobra Kamyk za aktem urzędowym w dniu 9 (21) Stycznia 1875 roku przed Wilhelmem Grabowskim rejentem w Kaliszu spisanym oddane zostały w dwunastoletnią dzierżawę od dnia 12 (24) Czerwca 1874 roku liczącą się Kamilowi Szaniawskiemu za czynsz rocznie na rs. 1500 ustanowiony, zaś przez prywatną umowę z dnia 1 Czerwca 1874 roku inwentarz na miejscu znajdujący się temuż dzierżawcy za rs. 3000 sprzedany, z warunkiem pozostawienia takowego na miejscu jeżeli przy expiracji dzierżawy suma ta będzie mu zwróconą.

Na folwarku Kamyk znajdują się budynki Dwór mieszkalny z drzewa gontem kryty o dwóch kominach, kuchnia pod którą są piwnice murowane dom dawny czyli stary dwór gontami kryty o dwóch kominach, gorzelnia z drzewa gontami kryta, obecnie nie czynna z powodu braku apparatu gorzelnianego, przy gorzelni jest dobudowany skład gorzelniany i drwalnik, dalej znajdują się chlewy i kurniki z drzewa gontami kryte, stajnia, wolarnia, obora wozownia, szopy i owczarnia, wszystkie z drzewa, gontami kryte, stodoła z drzewa gontami kryta o dwóch klepiskach, stodoła deskami kryta o jednym klepisku, oraz stodoła deskami kryta o dwóch klepiskach. Wśród podwórza folwarcznego znajduje się dzwonek i gołębnik, dalej jest ogród częścią owocowy częścią warzywny i drugi ogród owocowy. Na przeciw folwarku Kamyk znajduje się dom koszary wraz z stajnią zajezdną pod jednym dachem gontami krytem, o dwóch kominach, w domu tym się mieści i karczma, kuźnia stara gontami kryta, oraz studnia balami ocembrowana.

Przy pustkowiu Piaski, mieści się dom karczma, gontami kryta, stajnia zajezdna również, gontami kryta i chlewik słomą kryty.

Na pustkowiu Zakurów znajduje się dom karczma wraz z zajazdem gontami kryta o jednym kominie.

Dobra Kamyk obejmują rozległości mórg 810, a grunta są przeważnie żytnie klasy II, III i IV. Podatki z dóbr tych opłacają się do kasy powiatu Łaskiego, rocznie w kwocie rs. 359 kop. 43. Dobra te odległe od miasta powiatowego Łasku mil 4, miasta powiatowego Sieradża mil 3½, miasta powiatowego Wielunia mil 4½ od miast gubernialnych: Petrokowa mil 8, Kalisza mil 10 i pół, od osad Burzenina wiorst 9, Widawy wiorst 11.

Służebności włościanom dóbr tych przyznane opisane są pod № 5 Działu III wykazu hypotecznego.

Obszerniejszy opis zajętych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Landau i w biórze Pisarza Trybunału w Kaliszu, gdzie również zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może.

Akt zajęcia doręczony Janowi Swieszczyk Wójtowi gminy Dąbrowy Rusieckie oraz Wincentemu Smoleńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Sieradzu do własnych rąk w dniu 22 Października (3 Listopada) 1875 r. poczem do księgi wieczystej dóbr Kamyk w dniu 25 Października (6 Listopada) 1875 r. wniesiony, a do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej w dniu 28 Października (9 Listopada) 1875 r. wpisany i zarejestrowany został.

Sprzedaż zajętych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, a pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży, odbędzie się w dniu 9 (21) Grudnia 1875 roku o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 28 Paźdz. (9 Listop.) 1875 r.
Skoczyński.

N. D. 7575. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości powszechnej, że na żądanie Hadassy Wahl po Fiszlu Wahl pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w mieście Lublinie pod Nr. 384/125 mieszkającej, i zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego, u Edwarda Piotrkowskiego Patrona Trybunału w temże mieście pod N-em 87/88 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu samy rs. 2000 z procentem $^{5}/_{100}$ od d. 1 Lipca 1875 r. biegnącym, przynależnej do jej Chaima Ickeles upadłego kupca nad massą którego, decyzją Trybunału tutejszego z dnia 19 Września (1 Października) 1875 r. mianowanemi zostali syndykami tymczasowemi Roman Zaremba Patron tegoż Trybunału i Nuchym Nej Kupiec, przez protokół Komornika Sądowego Antoniego Grochowskiego w dniach 13 (25), 14 (26) i 15 (27) Sierpnia 1875 sporządzony, zajętą i przyaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście gubernialnem **Lublinie** przy ulicy Szerokiej pod N. pol. 463 na gruncie dziedzicznym położona N. hyp. 309 oznaczona, do rzeczonego wyżej Chaima Ickeles należąca, i na jego imię w Wykazie hypotecznym ustalona. Zajęta nieruchomość leży w obrębie miasta Lublina, frontem na zachód do ulicy szerokiej, ciągnie się na wschód do ulicy Jatecznej, od strony południa graniczy z kamienicą czyli domem modlitwy Besha medresz de Kohel zwanym, a od północy z kamienicą Herszka Adler składa się ona z domu murowanego, frontowego, dwupiętrowego, oraz oficynki tylnej, także murowanej, dwupiętrowej od ulicy Jatecznej położonej, jak niemniej z podwórka po między domem frontowym a oficynką będącego, oraz kloak, drwalni tudzież piwnic murowanych, dachem żelaznym kryta, zamieszkała przez lokatorów Ejzyka Wasersztrum, Josfa Szwalbe, Szaula Grünfeld, Icka Rejzfeld, i samego właściciela Chaima Ickeles, obecnie zaś lokal przez niego zajmowany, został przez Sąd opieczętowany; podatki i składki roczne wynoszą rs. 56 k. 90. Protokół zajęcia doręczony w dniu 23 Sierpnia (4 Września) 1875 r. Henrykowi Wolińskiemu Prezydentowi miasta Lublina, i Władysławowi Turchetti Pisarzowi Sądu Pokoju w Lublinie do rąk własnych, wpisany został do księgi hypotecznej zajętej nieruchomości w dniu 10 (22) Września, a do księgi przez Pisarza Trybunału na ten cel utrzymywanej w dniu 11 (23) Września 1875 r.

Subhastację popiera Edward Piotrkowski Patron Trybunału Cywilnego w Lublinie pod N. 87/88 mieszkający.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 22 Pazdziernika (3 Listopada) 1875 r. o godz. 10 rano lub za przywołaniem sprawy.

Lublin d. 11 (23) Września 1875 r.
Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 11 (23) Września 1875 r. Barchwic.

Po odbyciu w dniach 22 Października (3 Listopada), 5 (17) Listopada i 19 Listopada (1 Grudnia) 1875 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży pomienionej wyżej nieruchomości, Trybunał wyrokiem z dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1875 roku oznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 2 (14) Stycznia 1876 r., w tym więc terterminie odbędzie się przygotowawcze przysądzenie na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie w Wydziale I o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem sprawy. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,900, jako szacunku z ostatniego kontraktu kupna tej nieruchomości wziętego, a gdyby nikt szacunku tego nie ofiarował, zniżony on zostanie zaraz na przygotowawczem przysądzeniu do 2-ch trzecich części czyli rs. 3,266 kop. 66⅔ i od tej sumy licylacja na nowo wywołaną zostanie.

Edward Piotrkowski, Patron.

N. D. 7574. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, że na żądanie Pawła i Adaminy z Wesołowskich małżonków Karwadzkich, pierwszego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu, obojga małżonków Karwadzkich w mieście gubernialnem Radomiu zamieszkałych, oraz Floryana Mierzyńskiego Podsędka Sądu Pokoju w Radomiu, w temże mieście zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne u Leona Romanowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu obrane mających, w poszukiwaniu sum: rs. 2,100, rs. 600, rs. 2,500 i rs. 1,000, z procentami i kosztami, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Radomiu, Józefa Burghard, w d. 2 (14) Października 1875 i następnych sporządzonym, zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie, czyli sprzedaż publiczną sądową przez subhastację

DOBRA ZIEMSKIE
Sulejów,

z przyległościami i przynależytościami, w parafji Słupia Nadbrzeżna, w gminie Ciszyca gorna, okręgu Sandomierskim, powiecie Iłżeckim, gubernji Radomskiej, przy rzece Wiśle, o 56 wiorst od Radomia, o 35 wiorst od Iłży odległe, prawem własności do Stanisława Szuszkowskiego należące i na niego hipotecznie uregulowane.

Ogólna przestrzeń wynosi mniej więcej m. 823, w czem jest ogrodu owocowego mórg 1, w polach pod uprawą w trójpolowem gospodarstwie około 293 morgów, w pastwiskach około 26 morgów, wody, place, nieużytki obejmują, wraz drogami około morgów 168, a lasy około m. 262, urządzone, zarośle przeważnie dębiną młodą i średniowieczną, a w części sośniną; zarośla wynoszą około 73 morgów.

Inwentarze gruntowe, zajęte z dobrami, są następujące: koni 8, krów 6, pługów 4, bron żelaznych 8, wozów kutych 4, wialnia i młynek.

Budowle folwarczne są: dwór murowany dom czeladni drewniany, czworak drewniany, wychodek takiż, piwnica murowana, kuźnia drewniana, a dziś mieszkanie dla czeladzi, karczma drewniana, a dziś także mieszkanie, dla czeladzi, cztery stodół drewnianych, spichlerz drewniany, owczarnia z oborą, stajnia z wozownią, wołownią i chlewami. Płoty i ogrodzenia są dostateczne.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Sandomierzu Władysławowi Lipowskiemu d 22 Października (3 Listopada) 1875, Wójtowi gminy Ciszyca Górna Antoniemu Łukasikowi i Pisarzowi Gminnemu Bonifacemu Radzikowskiemu, oraz samemu dłużnikowi jako dozorcy zajętych dóbr, w dniu następnym. Wniesiony do księgi wieczystej dóbr Sulejów, w d. 1 (13) Listopada 1875 roku i wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji podpisanego Pisarza Trybunału w d. 13 (25) Listopada 1875 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1876 r., o godzinie 10 rano, na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki sprzedaży, są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu i u Leona Romanowskiego Patrona w Radomiu, sprzedaż popierającego.

Radom d. 15 (27) Listopada 1875 r.
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Radomiu poświadczam.

Radom d 15 (27) Listopada 1875 r.
Szczuka.

N. D. 7622. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej meble machoniowe, jesionowe, zegary, lustra, rądle, pająki, lichtarze, chustka, kapota, bielizna i t. p. przedmioty w d. 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 9 z rana za Żelazną Bramą w d. 3 (15) b. m. i r., o godz. 9 z rana na Grzybowie i w d. 4 (16) b. m. i r., o godzinie 9 z rana na Nowym Miescie w Warszawie jak niemniej meble jesionowe, zegary, świeczniki, lustra, lampy, książki hebrajskie, garderoba i bielizna męzka i t. p. przedmioty w d. 5 (17) Grudnia o godzinie 10 z rana, w domu pod Nr. 2274G przy ulicy Miłej, zaś w d. 8 (20) b m. i r. o godzinie 10 z rana w domu pod N. 1010 przy ulicy Krochmalnej w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Antoni Holtorff

N. D. 7621. Ruchomości jako to: garderoba i bielizna damska na placu Grzybowskim w dniu 3 (15) Grudnia 1875 r. o godzinie 10 z rana chustki jedwabne różno kolorowe, w dniu 8 (20) Grudnia 1875 r. o godzinie 10 z rana na placu Muranowskim sprzedane zostaną przez publiczną licytację.

Zygmunt Turowicz, Komornik. Miodowa Nr.

Дозволено Цензурою,—Варшава 1 (13) Декабря 1875 г.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.